Nr. 141. Czwartek, 23 Czerwca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość wyjechał pozawczoraj, dnia 21 czerwca rano, na Hainburg do Brucku nad Litawą.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 czerwca.

Krwawe starcia między francuską ludnością a Włochami przebywającymi w Marsylii przerastają miarę pospolitych burd ulicznych i nabierają wyższego politycznego znaczenia, jeżeli już nie z innych powodów, to dlatego samego, że stały się tematem interpelacyj i rozpraw w paryskim i rzymskim parlamencie. Nie w tem jednak leży całe znaczenie tych ubolewania godnych wypadków. Nie dadzą one powodu do nieporozumień międzynarodowych, nie wywołają prawdopodobnie nawet żywszej korespondencyi dyplomatycznej między gabinetami włoskim i francuskim — bo należą do zajść, których obie strony zarówno wstydzić się powinny. W takich wypadkach nietylko względy roztropności. ale obopólny interes wymaga jak najszybszego i najgładszego utarcia niemiłej i niezaszczytnej sprawy. Nie wątpimy też, że oba rządy uczynią wszystko, co tylko przyczynić się zdoła do uspokojenia namiętności i że ta wcale nie rycerska *sfida di Marsiglia* nie znajdzie ani chwalców, ani obrońców i nie zapisze się w historyi włoskiej kolonii marsylskiej tak, jak się wpisała w tradycye rycerskie słynna *sfida di Barletta*.

Nie można dziś jeszcze wchodzić w to, kto dał powód pierwszy do haniebnych burd i komu przypisać winę. Czy Włosi marsylscy nadużyli prawa gościnności, czy Francuzi naruszyli je sami — to wykaże dopiero śledztwo. Dla nas jest to rzeczą obojętną. Jest inny wzgląd, który podnosi znaczenie tych zajść ulicznych. Mają one stronę daleko smutniejszą, niż je mieć zwykły wszystkie podobne burdy krwawe, są niestety jednym z objawów głębokiego naprężenia, wybuchem silnego antagonizmu, który od dłuższego czasu nurtuje oba narody a od czasu wyprawy francuskiej do Tunisu przybrał w społeczeństwie włoskiem cechy otwartej nienawiści.

Takie starcia gwałtowne, pełne najwyższej namiętności i zaślepienia, o jakich nam donoszą z Marsylii, możliwe są tylko między gruntownie poważnionemi narodowościami, możliwe są tylko po długiem nurtowaniu niechęci i zawiści. Trzeba przyznać, że prasa włoska pracowała od dawna nad zniszczeniem dawnych sympatyj do Francyi, nad zatarciem wszelkich tradycyj ostatnich lat, w których silne ramię francuskiego cesarstwa pomogło Włochom do odrodzenia i unifikacyi ich ojczyzny, do osiągnięcia ideału, o którym marzyli wszyscy poeci italscy od Dantego do Filicaji i Foscola, wszyscy statyści od Machiavellego aż do Cavoura. *Kurz ist der Abschied für die lange Freundschaft!* — zawołać można wraz z Schillerem; jedna silniejsza kolizya interesów wystarczyła, aby zerwać ogniwa sympatyi między dwoma sąsiedniemi narodami tego samego szczepu.

Smutna to zapewne prawda, ale prawda, że nie zasady a tem mniej sentymenty, ale interesa rządzą ludzkością i narodami. Przyzwoitość nakazuje pokrywać maską wznioślejszych przyczyn zwroty podobne, jakie dokonywają się obecnie a może już wewnętrznie się dokonały w stosunkach wzajemnych Włoch i Francyi — w gruncie rzeczy wyjdzie zawsze na ową wieczystą, brzydką kość sporną, o którą się gryźć zwykły niestety psy i ludy, na ów prozaiczny ale fatalny *appetito della robba*, który już słynny Guicciardini chwalił jako jeden z najzdrowszych i najniezbędniejszych instynktów nietylko jednostki ale i narodu.

Włoski interes materyalny poniósł dotkliwą klęskę w Tunisie, a poniósł ją wśród okoliczności, które podrażniły drugą, wielce rozwiniętą stronę charakteru włoskiego, jego próżność. Trzeba przyznać, że Tunis nietylko faktem, że cała niemal tamtejsza ludność europejska kolonizacyjna składa się z Włochów, ale i samem położeniem swojem geograficznem, jeżeli w ogóle miał przypaść jakiemuś państwu europejskiemu, powinien był przypaść Włochom. Nietylko interes państwa jako państwa, ale interes prywatny wielkiej liczby jego poddanych mocno był angażowany w Tunisie. Włosi kolonizacyą, środkami cywilizacyjnemi, zakładaniem stacyj i etap handlowych zdobywali Tunis dla siebie, gotowali sobie nowy obszar, który kiedyś jako dojrzały owoc miał im spaść na łono. Francya akcyą śmiałą, otwartą, zbrojną interwencyą stworzyła sobie od razu fakt dokonany, zajęła pozycyę w Tunisie, jednym zamachem wyrugowała ztamtąd wpływ włoski, zniweczyła na zawsze widoki i nadzieje włoskie. Do uczucia krzywdy przybyło Włochom uczucie równie a może bardziej jeszcze przykre, uczucie niemocy, upokarzające przekonanie, że co dyplomacya przegrała, siła naprawić nie zdoła, bo siły tej nie ma.

Cóż tedy? *Vendetta?*... Nie da się zaprzeczyć, że Włosi pragną odwetu. Dziennikarstwo ich wylewa codziennie żółć swą na Francyę, miota szyderstwa i obelgi na tych samych żołnierzy francuzkich, którzy krwią zlali pola włoskie w obronie oswobodzenia Italii, a z piersi gorętszych patryotów wyrywa się gniewny i bolesny zarazem okrzyk: *Ah, se fossimo forti!* Ach! gdybyśmy byli silni! Generał Mezzacapo, były minister wojny, wydaje zaraz broszurę *Armi e politica*, której sens moralny, jakkolwiek maskowany pokojowemi frazesami, da się streścić w słowach: zbrójmy się, zbrójmy, zbrójmy!

Dalecy jesteśmy od przypisywania wagi pogróżkom. Krew nie popłynie, a i tej, którą przelała *coltellata* marsylska, już było za dużo. Do kroków stanowczych przeciw Francyi z powodu Tunisu i za późno już i za wcześnie. Ale faktem jest już teraz, że między Francyą a Włochami dokonała się głęboka rozterka, że ogniwa sympatyi zerwały się na długo, może na zawsze. Włosi mają straszne hasło, którego trzymali się wiernie w swej nieszczęśliwej i krwawej historyi: *Aspettate e odiate!*

DRAMATY HISTORYCZNE
JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

Ten olimpijski spokój w niebezpieczeństwie i nieszczęściu, wobec niezawodnej zguby, a przy wewnętrznem przeświadczeniu, że się robi, jak trzeba, jak obowiązek każe, jest pięknym i przeważającym tonem w charakterystyce tej postaci i w dalszem jej przeprowadzeniu nieraz się jeszcze powtarza.

Andrzej, objąwszy tron miał dwa szczególnie zadania: usunąć przeszkodę, jaką mu w jego czynnościach szaleństwo brata stawiało i zwalczyć nieprzyjaciół, grożących od zewnątrz. Widzieliśmy, jak uskromił Zygmunta swą wyższością umysłu i energią. Ale dla niego nie dosyć było zamknąć nierozsądnego zuchwalca w oddalonym od świata zamku, i nie dla zwiększenia jego kary, nie dla udręczenia go przypomnieniem zamordowanego Baltazara posłał go do Ujwaru, ale w tym celu, by ten człowiek szkodliwy dla kraju, pyszny i gwałtowny, lecz więcej słaby niż zły, miał tam sposobność wejść w siebie, żałować za winy przeszłości i poprawić się do nowego życia, choć już nie na książęcym tronie, to przynajmniej w zaciszu domowego życia. Jakkolwiek wiele złego Zygmunt wyrządził ojczyźnie, dla której Andrzej wszystko poświęcał, nie mógł on zapomnieć, że był jego bratem, że wrodzone uczucie nakazywało mu z utęsknieniem oczekiwać tej chwili, kiedyby mógł podać temu winowajcy dłoń bratnią, przebaczyć mu jego grzechy i występki, i przycisnąć do swojej piersi. I tak się stało. Zygmunt, wystawiony na tę ciężką próbę walki z wyrzutami sumienia, odbył ją wprawdzie po swojemu jako duch słaby i trwożliwy, którego straszy lada stuk, lada silniejszy powiew nocnego wiatru, ale oczyścił się w niej, przyszedł do upamiętania, spokorniał i skłonnym do skruchy się zrobił. Kiedy Andrzej po niejakim czasie zjawił się przed nim w strasznem zamtysku, wyspowiadał mu się na kolanach ze wszystkich swoich występków, okazał niekłamany żal i otrzymał przebaczenie w gorącym uścisku brata. Z taką pociechą w duszy udał się do Polski, do swojej siostry, aby tam dalszą czynić pokutę. W ten sposób, najszlachetniejszy jaki być może, uwolnił Andrzej ojczyznę od niebezpiecznego wichrzyciela, a jego samego moralnie uratował.

Polityczny horyzont znowu to zachmurzał się bardziej, to rozpogadzał na chwilę. Hospodar wołoski, poprzysiągłszy wprzódy lenność i wiarę, zdradził już wyraźnie, a wojska cesarskie lubo nie przeszły granic, ale w dwuznacznych jakichś zamiarach zbliżyły się do Wołochów. Nadeszły jednak niedługo i pocieszające wiadomości, że Papież wysłał pośrednika w osobie Malespiny, biskupa Cezarei i że jest nadzieja, że cesarz do zgody się skłoni, z drugiej znowu strony, że siły siedmiogrodzkie się pomnożyły, bo Szekely zebrał już kilka tysięcy wojska, i wkrótce więcej go jeszcze zbierze. W tych wiadomościach było to prawdą, że Papież, będąc przywiązany do rodu Batorych i ceniąc wysoko Andrzeja, miał jak najlepsze intencye i dał Malespinie wyraźne polecenie wszelkich sił użyć, by pojednanie przyszło do skutku. Ale świat ówczesny zanadto był przesiąknięty machiawelistyczną polityką, aby te czyste, chrześciańskie zamiary się spełniły. Niemcy bądź co bądź chcieli mieć Siedmiogród. Zaczęła się więc tajemna gra i poruszanie podziemną maszyneryą. Dla świata poddano się woli papieskiej i sformułowano przystępne nawet warunki zgody, po cichu zaś objawiono wolę, że Batory powinien zginąć. Na jego zgubę nasadzony był hospodar za obiecane dożywocie Siedmiogrodu, pośrednikiem zaś w tej sprawie był Malespina, który za tę przysługę za sprzeniewierzenie się rozkazom swojego mocodawcy, miał otrzymać kapelusz kardynalski — po Andrzeju. Więc znowu druga ważna przyczyna, ażeby ta głowa spadła.

Andrzej był zawsze przygotowany na wszystko; kiedy widział niebezpieczeństwo i niemożebność ratunku, nawet i wtedy miał mocną wolę iść naprzód, chociaż mógł liczyć tylko na bohaterstwo, które nieszczęście wyradza, i na Opatrzność. Teraz, gdy nagle tak dobrze wszystko się układać poczęło, uwierzył pozorom i fałszowi. Dlaczegoż nie miał uwierzyć? Dusze szlachetne i pewne wierzą zawsze, nie domyślają się zdrady i nie przypuszczają u drugich podłości, której nie mają same. Nagle z trzech groźnych nieprzyjaciół, w jego mniemaniu, pozostał tylko jeden i to najmniej niebezpieczny, bo i sułtana spodziewał się ułagodzić i odwieść od wojny. Hospodara zaś łatwo zwyciężyć, bo choć silniejszy liczbą, osłabił się krzywoprzysięstwem i walczyć będzie z nieczystem sumieniem. Nadzieja więc wstąpiła w duszę Andrzeja; nie dojrzawszy sieci intryg, w którą go oplątano, oddał się błogiemu marzeniu o lepszej przyszłości ojczyzny i o własnem także osobistem szczęściu.

Przed niedawnym jeszcze czasem nie miałby przedmiotu do tego ostatniego marzenia. Ale los chciał, że Andrzej poznał kobietę, którą pokochał. Była to żona jego brata, ta nieszczęśliwa Marya Krystyna, skazana na zmarnowanie swych młodych lat w zamku Kuwar przez Zygmunta. Skoro tylko tron objął, Andrzej chciał także naprawić i tę krzywdę wyrządzoną kobiecie i księżniczce z cesarskiego domu. Udał się do jej mieszkania, aby ją przeprosić za to, co złego przez jego poprzednika doznała, i przywrócić jej te wszystkie honory i wygody, które się jej urodzeniu i stanowi należały. Uczucie sprawiedliwości i szlachetności kierowały tylko jego krokami, nie żadne inne. Że ta kobieta młoda i piękna, znosząca z godnością swoje nieszczęście, a przedtem przez nikogo niekochana i nikogo niekochająca, wywarła na nim wrażenie, które naturę jego uczucia zmieniło, to nie stało się z jego wyrachowania, z naprzód powziętej myśli, a więc i nie z jego winy. Kardynał, który przypasał miecz do boku, mógł się zapomnieć, zwłaszcza gdy to zapomnienie nie przekroczyło szranek najidealniejszego platonicznego uczucia. Poeta delikatnemi nadzwyczaj rysami i z wielkim wdziękiem skreślił tę miłość, którą poczuły do siebie te dwa serca, tak wielu przeszkodami rozdzielone i tak szlachetne. Żaden trubadur średniowieczny, żaden uczeń Danta lub Petrarki nie mógłby kochać z większą dyskrecyą i z większą adoracyą drogiego przedmiotu jak Andrzej. Miłość jego nie wybucha nigdy namiętnym płomieniem, nie zdradza się nawet żadnem wyrazistem słowem. Jest cicha i głęboka, ukrywa się jakby ze wstydem na samem dnie serca, i pokazuje się tylko na świat rozmarzonem uwielbieniem, szacunkiem i troskliwością na każdym kroku o ukochaną osobę. Mimo to Andrzej widzi

Czekaj i nienawidź! Antagonizm dziś zaostrzył się, wypełnił, i co gorzej, ma się czem podsycać i żywić. Z faktem tym liczyć się będzie musiała Europa, a jest ktoś, co zapewne policzył go już w szereg dodatnich dla siebie pozycyj...

Projekt ustawy

o budowlach wodnych dla melioracyi gruntów.

III.

Przechodząc do drugiej części projektu, zawierającej przepisy prawniczej natury, dla ścisłości, która w poznaniu takich przepisów zawsze się zaleca, cytować będziemy paragrafy projektu dosłownie.

§. 14. Skoro w zastosowaniu §. 26go ustawy państwowej z dnia 30 maja r. 1869 (Dź. u. p. p. l. 93) sposobem administracyjnym, acz bez ujmy dla prawa odwołania się do właściwego sędziego, będzie rzeczą stwierdzoną, że właściciel nieruchomości lub zakładu wodnego powinien przyczynić się do kosztów przedsięwzięcia (tj. przedsięwzięcia w myśl projektu) w pewnej określonej mierze lub w takiej prowizorycznej mierze, której ostateczne obliczenie nastąpi po częściowem lub zupełnem ukończeniu budowli, natenczas od rzeczonego właściciela ściągać można, w razie potrzeby sposobem przymusu politycznego, kwoty na poczet tej sumy, do której zapłacenia czasu swego prawomocnie będzie zobowiązany.

W czem nie ma różnicy, czy przewidziana w powołany powyżej §. 26 korzyść lub ochrona od szkody urośnie rzeczonemu właścicielowi już z pierwszych zaraz robót, czy też z późniejszych objętych ramami ułożonego projektu (t. j. projektu melioracyjnych budowli wodnych).

Wedle §. 26go ustawy z r. 1869 właściciele przyległych gruntów lub sąsiednich zakładów wodnych mogą być pociągnieni do wspólnego w stosownej mierze ponoszenia kosztów budowli wodnych jeśli z nich będą mieli korzyść lub ochronę od szkody. O tej kwestyi, jako też o wysokości datku rzeczonych właścicieli orzekają władze administracyjne; jeśli zaś strony interesowane nie zadowolą się tem orzeczeniem, rzecz idzie pod orzeczenie sędziego. Przytoczony powyżej § 14 projektu jest uzupełnieniem ustawy z r. 1869. Uzupełnienie to ma na celu zapobieżenie doświadczanym dotychczas wypadkom, że państwo lub kraj w przeprowadzeniu robót melioracyjnych bez zwłoki doznawał przeszkody od właścicieli przyległości.

Jest zaś §. 26 z r. 1869 uzupełniony tu pod względem trojakim:

W skutek odwołania się stron interesowanych od orzeczenia władz administracyjnych do sądu, przedsięwzięcie melioracyjne, opierając się na udziale właścicieli przyległości w kosztach, doznawałoby co najmniej w systematycznem przeprowadzeniu swem przeszkód aż do chwili orzeczenia sądowego. Dlatego §. 14 stanowi przedewszystkiem, że już na mocy orzeczenia władz administracyjnych można ściągać i w danym razie nawet egzekwować pewne kwoty na poczet należytości od adjacentów.

Dalej dozwala on prowizoryczne obliczenie kwot przypadających na adjacentów z zastrzeżeniem wyrównania po obliczeniu ich ostatecznem. Przy niejednej bowiem budowli dopiero po częściowem, a może nawet po zupełnem wykonaniu jej można ocenić, jaki ztąd dla adjacentów będzie pożytek.

Nakoniec §. 14 czyni płatność udziałów adjacentów niezawisłą od tego, czy już pierwsze, czy dopiero następne roboty przyniosą im pożytek pośredni lub bezpośredni; zachowanie bowiem tej różnicy sprowadziłoby znaczne komplikacye, niekorzystnie oddziaływające na przebieg robót.

Możnaby zarzucić, że to zniewalanie adjacentów do prowizorycznego opłacania się przedsiębiorstwu kwotami nieobliczonemi jeszcze stanowczo, zanim jeszcze z robót rozpoczętych jakikolwiek mają pożytek, naraża ich na utratę części lub całości kwot spłaconych, albo przynajmniej na trudności w odzyskaniu ich, jeśli ściągniono za wiele, lub jeśli wogóle zaprzestano robót. Trzeba atoli zważyć, że jest tu sprawa nie z osobą prywatną, która mogłaby wychodzić na szykany, lecz z państwem lub z krajem.

§. 15. Gdyby nawodnienia lub odwodnienia gruntów albo wcale nie można osiągnąć bez zupełnego lub częściwego pozbawienia kogoś wody publicznej, używanej prawowicie do innych celów, albo gdyby je osiągnąć można tylko niestosunkowo wielkim nakładem, przedsięwzięcie zaś (melioracyjne) wskutek rozmiarów swych i wszelkich innych okoliczności miało niewątpliwie znacznie większe znaczenie ekonomiczne od owego innego sposobu używania wody, natenczas władze administracyjne mogą pozbawić używającą osobę wody tej, o ile tego potrzeba do stosownego przeprowadzenia nawodnienia lub odwodnienia, wedle przepisów następujących:

1 Częściowe pozbawienie wody może nastąpić na rzecz tak kilku właścicieli gruntów, jak i jednego, jeśli zarazem za pomocą zmiany w przyrządach do używania wody, którą to zmianę powinien wykonać przedsiębiorca nawodnienia lub odwodnienia własnym kosztem, poprzedni pożytek pozostanie nieuszczuplony i jeśli za połączony może z tą zmianą większy koszt utrzymywania odnośnego zakładu w ruchu i w stanie należytym dane będzie stosowne wynagrodzenie.

2. Częściowe pozbawienie wody wspomnianej pod liczbą 1 zmiany, lub zupełne pozbawienie wody może natomiast stać się tylko na rzecz spółki wodnej za wynagrodzeniem osoby mającej prawo do wody.

Co do obliczenia wynagrodzenia i co do całego wogóle postępowania obowiązują w tych wypadkach te same przepisy, co i w wywłaszczeniach wymienionych w §. 15 tym ustawy państwowej z dnia 30 maja r. 1869 (Dź. u. p. p. l. 93).

Obowiązujący dotychczas przepis § 15 ustawy państwowej z dnia 30 maja r. 1869 także wprawdzie dozwala wywłaszczenia wody płynącej, ale tylko prywatnej, o ile właściciel albo wcale jej nie potrzebuje, albo używa jej tylko czasami i niesystematycznie. Rolnictwo jednak o wiele częściej potrzebuje do celów swych wody publicznej, używanej już do innych celów, niż nieużywanej wody prywatnej. Dlatego przepis §. 15 z r. 1869 nie wystarcza, a uzupełnia go dopiero powyższy §. 15 projektu niniejszego. W jakim duchu uzupełnienie to wypada, objaśniają motywa rządowe w słowach następujących:

„Gdy chodzi o użycie wody publicznej, używanej już do innych celów, na rzecz rolnictwa, wtedy stawają naprzeciwko sobie z jednej strony istniejące już prawa używania wody, z drugiej strony potrzeby kultury rolniczej, które nawilżającego skutku wody nie mogą zastąpić czem innem. Ale stanowisko ściśle prawne, wedle którego prawa już istniejące już dla samego faktu istnienia swego powinny nie ulegać kwestyi, równie mało jest tu samo w sobie decydującem, jak już w ustawie z dnia 30 maja r. 1869 nie decydowało względem właściciela nieużywanej wody prywatnej; albowiem okoliczność, czy i jak woda pewna jest lub ma być używana, ma dla ogółu zbyt wielkie znaczenie, ażeby moment ekonomiczny miał zupełnie ustępować przed prywatno-prawnym. Dlatego można pewnie żądać, aby, jeśli przedsięwzięcie nawodnienia lub odwodnienia, potrzebujące wody publicznej, używanej już na inne cele, ma niewątpliwie z n a c z n i e w i ę k s z e znaczenie ekonomiczne od innego sposobu używania jej, załatwić można zachodzącą między dotychczasowemi a nowemi pretensyami do używania wody kolizyę nie z uwzględnieniem samego tylko pierwszeństwa praw dotychczasowych, lecz także ewentualnie przez ograniczenie lub zupełne zniesienie ich za stosownem wynagrodzeniem.

„Z tego stanowiska §. 15ty projektu zmierza do takiego rozszerzenia §. 15go ustawy z r. 1869, któreby, chociaż ono co prawda nie uczyni zadość wszystkim w tym względzie potrzebom rolnictwa, zaradzało im przynajmniej w tych wypadkach, w których wykluczenie znacznego rolniczego gospodarstwa wodnego przez istniejący już stosunkowo podrzędny inny sposób używania wody pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z uznaną powszechnie koniecznością jak największego wyzyskania naturalnych podstaw rozwoju ekonomicznego. Ale zarazem też §. 15 projektu stara się trzymać w tych granicach, po za któremi słusznie możnaby mu uczynić zarzut niesprawiedliwego krzywdzenia praw istniejących.

„W §. 15tym projektu wychodzi się z założenia, że k o n i e c z n o ś ć spożytkowania wody używanej już w inny sposób rzeczywiście zachodzi, że przeto b y t rolniczego przedsięwzięcia nawodnienia lub odwodnienia zawisł od nadania mu tej wody. A dalej wychodzi się z założenia, że przedsięwzięcie rolnicze ma n i e w ą t p l i w i e z n a c z n i e w i ę k s z e znaczenie ekonomiczne od dotychczasowego innego sposobu używania wody. Tylko na podstawie takiej ma być dozwolone naruszenie dotychczasowych praw używania wody, a mianowicie na rzecz jednego właściciela gruntu tylko wtedy, jeśli naruszenie to w ostatecznych skutkach swych będzie wyrównane przywróceniem dotychczasowego pożytku z wody, po za tym warunkiem zaś tylko na rzecz spółki wodnej, a więc na rzecz liczniejszych interesów rolniczych, i to, rozumie się, za wynagrodzeniem danem osobie pozbawionej prawa do wody w części lub w całości.

„Nie potrzeba pewnie rozwodzić się szczegółowo o tem, że to rozszerzenie §. 15go ustawy z dnia 30 maja r. 1869 nie narusza tych przepisów, które w krajowych ustawach o prawie wodnem są wydane na wypadki takie, w których budowle odwodniające i inne budowle wodne są przedsiębrane wprost w interesie publicznym.“

Następne paragrafy projektu, 16—20, pozostają z sobą w związku. Brzmienie ich jest następujące:

§. 16. Do zaciągania pożyczek przez wydanie obligacyj uczą̨stkowych potrzeba spółkom wodnym osobnego przyzwolenia rządu, który przytem może spółce nałożyć obowiązek utworzenia i utrzymywania stosownego funduszu rezerwowego dla pokrywania natychmiast zaległości w powinnościach spółkowych.

§. 17. W razie zaciągnienia pożyczki przez wydanie obligacyj uczą̨stkowych, lub jeśli spółka wodna otrzymała pożyczkę z funduszu melioracyjnego lub od kraju, lub też zaciągnęła ją od publicznego zakładu kredytowego, upoważnionego statutami do udzielania takich pożyczek, natenczas co do tej spółki wodnej oprócz powszechnych przepisów prawa wodnego, a względnie w ich formie po części zmienionej, znajdą zastosowaniu szczegółowe przepisy następujących §§. 18 — 20.

§. 18. Kwoty powinności przypadającej na grunta należące do spółki wodnej ściągane będą w terminach płatności porówno jak podatki państwowe przez urzędy podatkowe, a to bez poprzedniej prośby lub przyzwolenia zarządu spółki, i wypłacane będą aż do wysokości następnie płatnej kwoty z pożyczki na oznaczonem dla tejże pożyczki miejscu wypłaty, w którym to celu zarząd spółki powinien urzędowi podatkowemu zawczasu dostarczyć niezbędnych wykazów.

Rząd jest upoważniony zwrócić sobie od spółki powstający ztąd może większy koszt urzędu podatkowego.

§. 19. Gdyby członek spółki dłużej niż rok jeden miał zalegać z swą kwotą powinną, urząd podatkowy natychmiast każe zapisać zaległą należytość spółkową na hipotece nieruchomości zalegającego.

§. 20. Gdyby spółka zaniechała zawczasu uczynić sposobem statutowym starania o dopełnienie przyjętych z pożyczką zobowiązań wraz z powinnościami co do funduszu rezerwowego (§. 16), władza administracyjna może ściągnąć kwoty, jakich potrzeba do spełnienia tych zobowiązań i powinności, z należącej do spółki posiadłości gruntowej na wzór podatku.

Powyższy sereg paragrafów odnosi się wyłącznie do spółek wodnych i ma na celu nadać działaniu ich jaknajwięcej sprężystości. Mianowicie co do stosunków spółki na zewnątrz, w których główną rolę odgrywa kredyt, potrzeba nowych przepisów; co do stosunków wewnętrznych bowiem wystarczałyby ustawy dotychczasowe. O ile kredyt polega na zwykłej pożyczce, spółka wodna, jak każda inna, może go brać bez przyzwolenia rządowego, ale o zaciąganiu pożyczki przez wydanie obligacyj uczą̨stkowych dotychczasowe ustawy wodne nie zawierają żadnego przepisu, a zdaje się rządowi, że właśnie pod tym względem ustanowienie ogólnej normy dla spółek wodnych jest pożądane. Normę tę ustanawia §. 16ty, dodając warunek o funduszu rezerwowym jako podstawie bezpieczeństwa dla zyskanego w ten sposób kredytu.

Dalej, jakkolwiek już dotychczasowe ustawy wodne uważają kwoty powinności członków na rzecz spółki, aż do wysokości trzyletnich zaległości za ciężar realny, i skutkiem tego nadają im miejsce tuż po podatkach, co także stanowi niemałą dźwignię kredytu spółki, rząd w projekcie niniejszym jeszcze więcej ukrzepia podstawę zaufania do spółki i pozwala jej wyzyskać to przynajmniej w trzech kategoryach kredytu, mianowicie do ułatwienia sobie kredytu przez wydanie obligacyj, przez wzięcie pożyczki od kraju lub państwa, lub przez zaciągnienie jej w publicznym zakładzie kredytowym. Polega zaś owo ukrzepienie kredytu spółki na tem, że w miejsce ściągania zaległych należytości od członków przez organa spółki lub ewentualnie przez uproszoną u rządu egzekucyę polityczną jak bywało dotychczas, wstępuje teraz odrazu ściąganie ich przez władze finansowe tak, jak gdyby to były podatki.

Ponieważ atoli państwo tyle czyni w interesie spółek wodnych, przeto też słusznie, a nawet z obowiązku rząd w projekcie chwyta się środka przezorności, aby spółki bądź niedbalstwem, bądź wprost złą wolą nie nadużywały swego charakteru korporacyjnego. Wiadomo, że członek spółki tylko wobec spółki ma obowiązki; mogłaby przeto zdarzyć się, że spółka byłaby więcej dbałą o nieprawny interes swoich członków, niż o prawne interesa osób trzecich; mogłaby zaniedbywać swoje prawa co do należytości od członków z krzywdą dla sumiennego spełnienia obowiązków spółki względem swych wierzycieli. Dla tego projekt dodaje nakoniec przepis o ściąganiu kwot odpowiadających zobowiązaniom spółki z należących do niej gruntów, i jak należytości na rzecz spółki od członków mają być ściągane na wzór podatków, tak i należytości od spółki na rzecz osób trzecich takim samym trybem ściągane być mogą. Prawo do tego nadaje rządowi sam charakter spółek wodnych jako nietylko osób

---

w tem uczuciu coś nagannego, coś, co innych może zadziwić i co nie powinnoby istnieć. Wszczyna się więc walka w jego sercu, walka, w której jednak znać, że uczucie chciałoby oszukać i pokonać wszelkie argumenta rozumu, a nie ma dosyć odwagi, ażeby szalę zwycięztwa na swoją stronę przechylić. Andrzej, nie dowierzając swemu własnemu sądowi i zdaniu, pragnąłby, żeby ktoś drugi oświecił go, jak sobie postąpić, a prawdę mówiąc, ażeby z cudzych ust wyszła po raz pierwszy ta myśl, że za głosem serca iść powinien. W tym celu za powiernika bierze sobie sobie senatora Gezzi, starca stojącego nad grobem, wypróbowanej cnoty i prawości. Z nieśmiałością wstydliwej dziewicy, z długiemi wstępami, krążąc z daleka około przedmiotu, a kładąc na pierwszem miejscu dobro kraju i potrzebę następcy tronu, zasięga jego rady, czy będąc księciem, ma do śmierci zostać kapłanem?...

Gezzi nie ma czasu odpowiedzieć, bo w tej chwili wchodzący dworzanin zapowiada Malespinę. Efekt w istocie szczęśliwy i silny dla nas, co znamy już wszystkie plany Malespiny, co wiemy że on trzyma w swem ręku całą sieć intryg, gotujących Andrzejowi zgubę i śmierć. Ten główny sprawca nieszczęścia, co ma spaść na Andrzeja, zjawia się w chwili, gdy on marzy o spokoju i po myślności ojczyzny, gdy widzi w niedalekiej przyszłości zniknięcie wszystkich chmur i burz politycznych z widnokręgu, i rozpalającą się na nim jasną gwiazdę własnego szczęścia, niespodziewanego, nieprzeczuwanego nigdy przedtem.

Za tą złowrogą postacią zjawia się też niezwłocznie i nieszczęście. Przychodzi wiadomość, że hospodar zabił w drodze posłańca wysłanego przez Andrzeja do sułtana, a listy kompromitujące, które ten wiózł ze sobą, posłał natychmiast do Wiednia. Wszystkie plany Batorego pokrzyżowane i zniweczone. Ogarnia go przerażenie i pewność zguby staje mu jasno przed oczami, lecz patrzy na nią śmiało i nieustraszenie, jak w pierwszej chwili, kiedy zabierał się do trudnego dzieła:

Tak jedna ściana domu mego w gruzach;
Ruina, pani ostateczna wszystkich
Robót człowieka, ma obszerny wyłom;
Wkrótce też może cały gmach ogarnie —

A zwracając się do Gezzego, którego ostatni krewny był właśnie owym zamordowanym posłańcem, dodaje z przerażającą rezygnacyą: „Twoje i nasze plemię wkrótce zniknie z ziemi!...“

Przy tym nowym zwrocie okoliczności miecz tylko mógł rozstrzygnąć. Andrzej wyszedł na czele wojska w pole przeciw Wołochom, przyjął bitwę pod Hermanstadem, i stało się jak powiedział: został pobity. Ceklerowie zdradzili i uciekli z placu boju. Z obnażoną z hełmu głową, z mieczem w ręku wchodzi Batory na scenę. Jego pierwsze słowa są wyrazem rozpaczy i zwątpienia o wszystkiem, co dotąd najwyżej cenił na świecie: o rozumie, o szlachetnych dążnościach, o wyższym celu życia ludzkiego.

Wszystko przepadło!...
Nic nie pomogło męstwo, nic duch dzielny,
Nic myśl rozumna, nic szlachetne chęci,
Wysokie cele! Siła, siła tylko,
To rozum ziemi. Jak naczynie z gliny,
Los nas potrącił, rozbił, nie zważając
Że w nim był napój zdrowy i zbawienny.
O przyjacielu! jakąż my w tem życiu
Nikczemną, głupią farsę odgrywamy!
Nędzni Rossyusze, pysznim się w szkarłacie
Póki trwa rola; gdy się kończy, milcząc,
Z rozpaczą w sercu idziem spać — do grobu!
Wartoż to pracy?

Zaprawdę, w podobnej chwili mógł i musiał tak mówić, gdy widział tysiące swych rodaków poległych śmiercią bohaterską ale bezowocną; gdy widział świętą sprawę w upadku a chciwość i zdradę w tryumfie; gdy widział, że męstwo, zapał, poświęcenie rozbiły się o przeważające tłumy bezrozumnego żołdactwa; że ci, co szli na łup i grabież, zostali zwycięzcami, a on, który bronił swojej najdroższej własności, został pokonany. W sercu człowieka na taki widok zrywa się szalona burza, a w głowie przewraca cały porządek tego świata; choćby kto nawet był tak spokojnym z natury, tak przygotowanym na wszystko i czystym w sumieniu, jak Andrzej, musi w takiej chwili zawołać jak Brutus pod Filippi, gdy na własny miecz się rzucał: O cnoto, jesteś czczem słowem i podłą niewolnicą fortuny!

Że Andrzej chciał wrócić na pole walki i zginąć, to rzecz naturalna. Towarzysze broni zaledwie wstrzymali go od tego, bo w nim jeszcze jedyna, chociaż odległa nadzieja Siedmiogrodu. Batory ucieka do Polski. I w tej ucieczce poznajemy w nim znowu dawnego człowieka: ten umysł wyższy, nieupadający pod przeciwnościami, pogodny i cierpliwy, czerpiący siłę w przekonaniu o własnej szlachetności, w wierze w Opatrzność.

(Dokończenie nastąpi.)

jurystycznych pod względem prywatnym-prawnym, lecz także korporacyj publicznych, który to charakter wypływa z konieczności uznania ich przez władze, z przyznania zobowiązaniom wewnątrz spółki przymiotów ciężarów realnych, ściągania tych kwot obowiązkowych sposobem egzekucyi politycznej i t. p. Podobną też ingerencyę na gospodarkę spółki przyznaje ustawa pruska z dnia 1 kwietnia r. 1879 rządowej władzy nadzorczej, chociaż rząd pruski względem tamtejszych spółek wodnych nie może wykazać tyle tytułów prawnych na swoją korzyść, jak rząd austryacki.

Ostatni paragraf projektu porucza wykonanie ustawy stosownie do tego, cośmy już powiedzieli w pierwszym artykule naszym (*ad* §. 3), i stosownie do klauzuli wykonawczej w ustawie z dnia 30 maja r. 1869 ministrom spraw rolniczych, skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu. Kolej, w której ministrowie są tu wymienieni, oznacza zarazem kolej, w jakiej powierzone ich kierownictwu wydziały rządu są w projektowanej ustawie interesowane.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya wyborcza we Włoszech).

Dyskusya nad ustawą wyborczą w parlamencie włoskim zaledwie że nie doprowadziła do nowego przesilenia gabinetowego. Rezultat głosowania już jest znany, interesującemi jednak będą główne szczegóły przebiegu tej sprawy; podajemy je zatem tutaj według *Köln. Ztg*.

Crispi, pragnąc postawić gabinet w trudnem położeniu i gdyby się dało sprowadzić jego upadek, wniósł zupełne zniesienie cenzusu i przyznanie prawa wyborczego wszystkim pełnoletnim obywatelom pod jedynym warunkiem umiejętności czytania i pisania. Był to klin bardzo zręcznie wybrany celem odłączenia od rządu jego połowicznych stronników. Prawica, dysydenci i radykalni mogli się byli połączyć w poparciu poprawki Crispiego, jedni dlatego, że pragnęli doprowadzić do przesilenia gabinetowego, inni zaś z tego względu, że wniosek ten był radykalniejszy od wszelkiej propozycyi rządu i komisyi. Ale radykaliści nie odpowiedzieli oczekiwaniom Crispiego. Zrozumieli oni, że poprawka jego doprowadzić może tylko do upadku gabinetu, a przesilenie gabinetowe byłoby równoznaczne z odroczeniem całej reformy wyborczej, i postąpili rozsądnie, przenosząc to, co dawało ministerstwo, nad zamęt nowego przesilenia. Wszystkie ich głosy padły przeciw Crispiemu.

Ale nietylko oni ocalili gabinet. Grupa Minghetti-Spaventa czyli stara prawica, nie głosowała również przeciw rządowi, poczęści dlatego, że jej program niezupełnie się zgadza z poprawką Crispiego, a poczęści ażeby uniknąć nowego przesilenia, które w tak krótkim czasie czasie po dwóch poprzednich byłoby nietylko szkodliwem ale i śmiesznem. Tym sposobem na 374 głosujących zebrało się 220 głosów przeciw Crispiemu i poprawkę jego odrzuciła większość wynosząca 66 głosów.

Po tym pierwszym akcie nastąpił zaraz drugi i trzeci. Przyjęto wniosek Zanardellego następującej treści:

Art. 1. Wyborcami są wszyscy używający praw obywatelskich Włosi, którzy ukończyli lat 21, umieją czytać i pisać a nadto dopełniają jednego z wymienionych w następnych artykułach warunków.

Art. 2. Akademicy, urzędnicy, licencyaci i t. d. aż do tych, którzy złożyli egzamin z obowiązkowego kursu szkolnego, dalej ci, którzy przed wprowadzeniem nowej ustawy szkolnej ukończyli drugą klasę elementarną, są uprawnieni do głosowania, jak również ci, którzy przez dwa lata służyli w armii i z pożytkiem uczęszczali do szkoły pułkowej lub też od uczęszczania do niej z powodu posiadanego zasobu wiadomości byli uwolnieni.

Art. 3. Uprawnionymi do głosowania są dalej ci, którzy opłacają przynajmniej 19 lirów 80 centymów podatków bezpośrednich.

Do tego ostatniego artykułu Morana i Donati wnieśli poprawkę, żądającą obniżenia cenzusu do 10 lirów. Rząd nie przyjął tej poprawki a przy głosowaniu 173 głosów oświadczyło się za Moranem a 202 za rządem, a zatem wypadło 29 głosów na korzyść rządu. Ta większość 29 głosów właściwie ocaliła Włochy od nowego przesilenia. Nie jest ona liczną ani też jednolitą, lecz zapewniła spokój tymczasowo.

(Okólnik Barthélemy St. Hilaire'a)

Podaliśmy wczoraj w krótkiem streszczeniu telegraficznem pismo francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire'a do reprezentantów francuskich zagranicą, datowane d. 20 b. m. Dokument ten w głównej treści brzmi, jak następuje:

„W chwili gdy dzisiejszy gabinet przychodził do władzy, były w zawieszeniu kwestye czarnogórska, grecko-turecka i tunetańska, z tych dwie pierwsze europejskiego znaczenia. Ponieważ dzisiaj wszystkie te trzy zagadnienia szczęśliwie rozwiązane zostały, pożytecznem zatem będzie wyłożyć politykę i zasady, jakich się Francya w tych kwestyach trzymała.

„Ogledność, jaką Francya zachowywała w sprawie czarnogórskiej, zwróciła powszechną uwagę i była nieraz krytykowaną, jednakże postawa Francyi, którą następnie naśladowały inne mocarstwa, była roztropną, ponieważ musieliśmy się tembardziej wystrzegać możebnych ewentualności wojennych, że w republice prawo wypowiadania wojny i zawierania pokoju nie służy władzy wykonawczej. Rząd wykroczyłby przeciwko swoim obowiązkom, gdyby bez przyzwolenia Izby wchodził w akcyę, z której mogłyby wyniknąć kroki nieprzyjacielskie. Postępowanie rządu było zatem zgodne z jego konstytucyjnemi obowiązkami, a postawa, jaką przyjął, sprawiła, że demonstracya flot nie wyszła z granic umiarkowania. Tym sposobem Francya przysłużyła się jednocześnie swoim własnym interesom i pragnącej pokoju Europie, która nie chciała zagrażać istnieniu państwa tureckiego i życzyła sobie ochronić je od ostatecznych następstw.

„W sprawie granicznej grecko-tureckiej nie chcieliśmy się wypierać szczerej i wyraźnej życzliwości dla Grecyi, byłoby jednak błędem z naszej strony, gdybyśmy się odłączyli od mocarstw i zajęli stanowisko odrębne. Sprawa grecka, jak wszystkie dotknięte w traktacie berlińskim, powinna była pozostać europejską. Na nas ciężył obowiązek zachowania roztropnej ogledności, jaką w tej sprawie kierował się poprzedni gabinet. Trudno było przekonać Greków, że uchwały konferencyi berlińskiej wbrew patryotycznym ich nadziejom są niewykonalne i siłą zbrojną wykonane być nie mogą. Propozycya sądu rozjemczego miała przedewszystkiem ten cel. Konwencya z d. 24 maja zapewniająca Grecyi posiadania Tessalji, zakończyła wszystkie spory.

„W drażliwej sprawie tunetańskiej oddała Europa sprawiedliwość zajętemu przez nas stanowisku, gdyż pojęła, że troska o Algier nakłada na nas surowe obowiązki, któreśmy spełniali w granicach słuszności. Nic nie zaszło i nie zajdzie w regencyi, coby mogło niepokoić kogokolwiek. Francya ma szczególny interes, ażeby państwo tunetańskie było przychylnie dla niej usposobione. Nie pragnęła Francya ani zdobyczy, ani aneksyi, gdyby bowiem miała takie intencye, to mogłaby była dawno już ten plan bez trudu przeprowadzić. Ale byłoby bardzo nieroztropnem do 3 milionów wyznawców wiary Mahometa w Algierze chcieć jeszcze dołączyć 2 miliony takichże wyznawców Tunisu. My chcemy tylko utrzymać w Tunisie trwałą przychylność dla prawdziwej cywilizacyi. Chcemy dalej dążyć do rozpoczętego chwalebnie w Algierze celu cywilizacyjnego nietylko we własnem, ale i w interesie wszystkich narodów, które chcą mieć stosunki z nami i z Tunisem. Zamiary nasze nie mogą obudzić zawiści i mamy nadzieję, że znajdą wkrótce uznanie.

„Jedyną zasadą Francyi we wszystkich trzech kwestyach, było utrzymanie pokoju. Jest niewątpliwem, że Francya chwyciłaby niezwłocznie za oręż, gdyby tego wymagał honor albo obrona dobrze pojętych jej interesów. Równocześnie jednak oświadcza Francya otwarcie, że we wszystkich międzynarodowych sprawach, w których skutecznem być może rozumne przedstawienie zamiast siły oręża, pragnie obierać drogę pokojową. Według naszego mniemania, wojna, choćby najsprawiedliwsza, jest zawsze ostatecznym środkiem, do którego mąż stanu odwołać się może tylko w razie nieodzownej potrzeby. Francya, przeniknięta życzeniem pokoju, udała się w siedm lat po klęsce swojej w celu porozumienia na kongres do Berlina, gdzie ją zaszczytnie reprezentował Waddington. Francya przystąpiła do koncertu europejskiego, który jest najpewniejszą gwarancyą utrzymania pokoju międzynarodowego. Brała żywy udział we wszystkich sprawach, a byłoby błędem trzymać się zdala od nich, jak radzili niektórzy politycy, nie umiejący korzystać z nauk jakie dają wypadki. Przeniknieni życzeniem pokoju, nie daliśmy się uwieść ani słabością, ani nieroztropną gorliwością. Okręty nasze pozostały na Adryatyku i odrzuciliśmy projekt, ażeby się zbyteczne zbliżyć do Dardanelów. Nie chcieliśmy również mimo sympatyi dla sprawy greckiej brać odpowiedzialności wyłącznie na siebie. Pokój powszechny nie został zakłócony, lubo się zdawało, że przyjdzie do starcia."

Po zreasumowaniu powtórnem kwestyi Tunisu, kończy okólnik: Rząd zatem może być zadowolony z tego, co zrobił w powyższych trzech kwestyach, a dyplomatyczni agenci, którzy złożyli dowody uległości i gorliwości, mogą sobie powiedzieć, iż przyczynili się swoją pracą w znacznej części do podniesienia i przywrócenia wielkości swojej ojczyzny.

KRONIKA

— **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie Koła literackiego odbędzie się jutro, w piątek, w sali kasyna miejskiego o godzinie 7 wieczorem. P. Włodzimierz Milowicz zda sprawę z dzieła p. t. *Vo Nicolaus I bis Aleksander III*; dr. Ochorowicz mówić będzie o tak zwanym magnetyzmie zwierzęcym.

— **W kasynie miejskiem** na walnem zgromadzeniu dnia 28 maja b. r. zostali ponownie wybrani i wylosowani członkowie wydziału: pp. Dąbrowski Wacław, Schayer Karol, Zbyszewski Wiktor, Bałutowski Franciszek, Reiss Juliusz i Blauth Edmund. Ponieważ pp Dąbrowski Wacław, Schayer Karol i Blauth Edmund wyboru nie przyjęli, weszli do wydziału na ich miejsce zastępcy pp. Niedzielski Antoni, dr. Rieger Zygmunt i Pertak Kajetan.

§ **Ruch telegraficzny.** W maju bieżącego roku oddano w Galicyi depesz 38.518, a mianowicie rządowych bezpłatnych 14, telegraficzno-służbowych 669, płatnych rządowych i prywatnych 37.835. Nadeszło depesz 46.223, a mianowicie rządowych bezpłatnych 11, telegraficzno-służbowych 5.850, płatnych rządowych i prywatnych 40.362. Przetelegrafowano depesz 119 088. Przeszło zatem przez galicyjskie linie telegraficzne razem depesz 203.829. Za depesze wpłynęło do kasy 24.546 zł. w. a.

* **Zapiski policyjne.** Straż policyjna aresztowała pewną znaną złodziejkę za podejrzane posiadanie srebrnego zegarka, cylindra, z stalowym łańcuszkiem. — Zgubiono bronzową portmonetkę z kwotą 5 zł. 50 ct. i srebrną bransoletę w formie łańcuszka. — Złożono w policyi znaleziony przekaz pocztowy na 10 zł. opiewający na imię Henryka Gruszkiewicza.

*** **Grad** w gminach powiatu brzeżańskiego: Kozowej i Kozówce, Krzywej, Olesinie, Helenkowie i Ceniowie dotkliwe zrządził szkody w ziemiopłodach. W obrębie gminy Kozowej grad dochodził wielkości orzecha włoskiego.

*** **Piorun** dnia 14 b. m. po południu uderzył na łąkach gminy Lutowisk w powiecie samborskim i zabił pasące się trzy konie.

*** **Pożar** zniszczył w tych dniach cerkiew w Czeremsze, w powiecie sanockim. Przyczyna dotąd niewiadoma; dochodzenie karne zarządzono. — W lesie zwanym „na Grobelkach", należącym do Jasienicy ruskiej w powiecie kamioneckim dnia 10 b. m. w ciągu kilku godzin wypaliło się około 10 morgów młodego lasu. Szybka pomoc zapobiegła rozszerzeniu się tego groźnego pożaru, który, jak się zdaje, powstał skutkiem nieostrożności przechodniów na wiodącej przez las drodze. — Dnia 6 b m. pożar uszkodził około 50 hektarów lasu dworskiego w Ujsołach, w powiecie żywieckim, a powstał w skutek nieostrożności robotnika, któremu polecono zrąb wypalić. Strata wynosi 2.000 zł W obu ostatnich wypadkach zarządzono śledztwo przeciw winnym.

— **O panu Cytowiczu,** byłym profesorze uniwersytetu odesskiego, następnie redaktorze upadłego już dziennika półurzędowego *Bereg*, donoszą pisma rossyjskie, iż wstąpił do zakonu Jezuitów w Grenobli, a córkę swą oddał na wychowanie do klasztoru Sacré-Coeur w Paryżu.

— **Tłumne zebrania** na ulicach i w domach prywatnych zakazane zostały najsurowiej w Odessie od czasu ostatnich rozruchów przeciw żydom. Na podstawie tego zakazu przed kilku dniami policya i kozacy otoczyli dwa domy w tem miejscu, gdzie zebrali się byli giełdziści na naradę, i aresztowali naraz 200 tych panów.

— **Wybuch.** Dnia 17 b. m. o południu w ochteńskiej fabryce prochu pod Petersburgiem nastąpił wybuch materyałów palnych, tak silny, że zniszczył dach do szczętu i uszkodził nawet mury fabryczne. Dwóch robotników zostało ciężko ranionych.

— **Najnowszą modą** paryską są podobno — sztuczne uszy. Elegantki mające brzydkie uszy, kryją je pod puklami włosów, a na nich umieszczają śliczne uszka fabrykowane.

— **Potwór.** Przed sądem przysięgłych departamentu Charente stawał w tych dniach kapitan okrętowy Baudry, oskarżony o zamęczenie na śmierć chłopca okrętowego Józefa Anezzo. Baudry, jako komendant statku *George Henry*, w październiku roku zeszłego przyjął był chłopca tego do nauki na swoim okręcie. Było to dziecko łagodne i posłuszne, jednakże mało rozwinięte fizycznie i bez zdolności do zawodu marynarskiego, a kapitan często wobec majtków utyskiwał, że zły uczynił wybór. Sam podjął się zaprawienia chłopca do służby i czynił to w najokrutniejszy sposób, kopiąc go nieustannie nogami. Pewnego razu biedny uczeń pośliznął się na drabinie sznurowej i upadł; za karę kapitan zdarł z niego suknie, wrzucił go do wody jak lód zimnej, a następnie za włosy wciągnął go po pokładzie. Przez cały prawie czas pobytu na okręcie biednemu dziecku dawano bardzo skąpe pożywienie, a majtkom, którzy się litowali nad jego losem, zakazał kapitan najsurowiej dać mu kiedykolwiek choćby okruszynę chleba. Przez 36 godzin nie dano raz chłopcu jeść wcale. Innym razem kapitan powróciwszy nocą na okręt w stanie nietrzeźwym, zastał swą ofiarę śpiącą. Kazał jej za to nago stać przez całą noc na otwartym pokładzie, a było to w porze zimowej! Okrutnik często za najmniejsze mniemane wykroczenie bił Anezza drągiem żelaznym. Dnia 10 lutego okręt zarzucił kotwicę w porcie Bordeaux i kilku kupców przybyło na pokład dla zawiązania stosunków handlowych. Jeden z nich na schodkach, wiodących do kajuty kapitana, potrącił nogą leżące na ziemi ciało. Był to dogorywający mały Anezzo, z klatką piersiową załamaną kopnięciem, cały okryty ranami. Na drugi dzień ten męczennik zakończył życie w szpitalu. Nim umarł, przyprowadzono do niego dla konfrontacyi kapitana Baudry, lecz biedne dziecko na widok swego kata zaczęło krzyczeć z przerażenia tak, że musiano prędko przerwać tę scenę. Przysięgli uznali w zupełności winę Baudry'ego, a trybunał skazał go na sześcioletnie ciężkie więzienie. Po odczytaniu wyroku dwaj majtkowie w sali rozpraw zdarli z kapitana epolety i złamali jego szpadę, którą w kawałkach rzucili mu pod stopy.

— **Wypadek na morzu.** Parowiec australski *Tararua* w drodze z Dunedin do Melbourne podczas grubej mgły rozbił się na skałach Waipapa i zatonął ze szczętem. Z osady jego 104 osób utraciło życie.

— **Napływ Chińczyków** do Australii, mianowicie do Nowej południowej Walii, przybiera tak olbrzymie rozmiary, że miejscowi koloniści angielscy z lękiem spoglądać zaczynają w swą przyszłość. Niedawno w ciągu dwóch tygodni przybyło tam 2.000 Chińczyków, a po koniec roku zapowiedziany jest przyjazd 20.000. Wychodźcy chińscy zazwyczaj oprócz pary silnych i pracowitych rąk nic z sobą nie przynoszą i w początkach zwłaszcza są wielkim ciężarem gmin, w których się osiedlają, tak, że nawet chińscy kupcy boją się ich dalszego napływu. Przyczyną tej wielkiej emigracyi z Chin jest klęska głodowa, która od kilku już lat sroży się w północnych krainach tego olbrzymiego państwa.

— **Kolonizacya Palestyny.** Wobec zajść żydowskich w Rossyi i w Niemczech, czasopismo londyńskie *Jewish Chronicle* ponownie i z naciskiem podnosi myśl kolonizowania Palestyny żydami z Rossyi, Niemiec, Węgier i Rumunii, podając sposoby uzyskania na to pozwolenia od rządu tureckiego.

— **Handel niewolnikami.** Z Kairu donoszą, że czynny obecnie w Nubii misyonarz katolicki don Leon Henriot przesłał w ostatnich czasach na ręce c. k. konsula w Chartumie, p. Hansala, pismo datowane z Delen, w którem przedstawiony jest szczegółowo teraźniejszy stan handlu niewolnikami w tej części Afryki, z dodaniem prośby, aby rządy europejskie raz jeszcze wdały się w tę rzecz za pośrednictwem swych reprezentantów. Według doniesień księdza Henriota dwa mianowicie szczepy górskie w Nubii, Baggarów i Gellabów, okazują się na punkcie ohydnego handlu owego niepoprawnemi i pod przywództwem kilku zuchwałych awanturników, jak Chirra, Gioud i Carin ciągle podejmują łupieżcze wyprawy przeciw biednym mieszkańcom gór Golfaz, Fauda, Catela i t. d., z których za każdym razem powracają z obfitym łupem w rzeczach zarówno jak w ludziach. „Od czasu, jak już bawię tu ósmy miesiąc — powiada ks. Henriot dosłownie — nie było tygodnia, żeby te bandy łotrowskie nie przeciągały z jasyrem przed mojemi oczami." Głównem siedliskiem łupieżczych Baggarów jest właśnie miejscowość Delen, góra Dair; zaś El-Obeid, stolica Kordofanu, siedliskiem Gellabów, którzy rozporządzają kilku tysiącami zbrojnych. Ofiary swe przypędzają bandy te na regularne targi w Birkwecie!

— **Czarnoksięzkie sztuki.** Przed sądem policyi poprawczej w Charleroi rozpoczęła się dnia 9 b. m. rozprawa główna w procesie przeciw niejakiej Leokadyi Lignan, której się powiodło przy pomocy oczywistych szalbierstw wyłudzić znaczne sumy od osób nawet do lepszych stanów należących i niby inteligentnych, pod pozorem pośrednictwa w obcowaniu z duchami. Oskarżona n. p. otrzymała od pani Debrucques, matki sześciorga dzieci, po 800 franków za każde dziecko, w tym celu, by je chronić od choroby i śmierci. Inną klientkę swą umiała Leokadya Lignan przekonać, że wyzdrowieje i żyć będzie długo, jeżeli postara się o kawałek koszuli Chrystusa, a łatwowierna chora dała jej sumę 7000 franków na podróż do Jerozolimy po ten talizman. Niejaka pani Michaux wypłaciła bezczelnej oszustce 28.000 franków gotówką za to, ażeby jej wskazała miejsce, w którem zakopane są skarby osławionego Langranda-Dumonceau. Panna Leclerc 10.000 franków zapłaciła za przyrzeczenie, iż dostanie senatora za męża. Zdumienie ogólne wywołał w sali rozpraw opis urządzenia mieszkania oskarżonej. Komisya sądowa znalazła tam w sukniach i meblach prawdziwie wschodni przepych. Mnóstwo poszkodowanych, jak się zdaje, nie zgłosiło się wcale do postępowania karnego przeciw oszustce, wstydząc się słusznie swej własnej łatwowierności. Rozprawa zajęć miała kilka dni.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowy pamiętnik z XVIII wieku wyzyskuje z właściwą sobie zręcznością autor *Pokłosia* w *Kuryerze Poznańskim*, ten sam widocznie, którego fejletony p. n. *Z daleka i z blizka* tak wielkiego doznały rozgłosu, że je Żupański wydał w osobnej księdze. W jednym z dawniejszych numerów poznańskiego pisma znaleźliśmy kilka charakterystycznych szczegółów i anegdot o członkach *familii*, szczególniej zaś o księciu Michale Czartoryskim, kanclerzu W. X. L., obecnie darzy nas fejletonista ciekawemi ustępami, poświęconemi Stanisławowi Augustowi. Mówi w nich pamiętnikarz o życiu prywatnem i o zwyczajach króla, o jego lektorach, Albertrandim i księdzu Gawrońskim, o sekretarzach Cieciszowskim, Dzieduszyckim i regencie Badenim, o słynnych z piękności takzwanych trzech gracyach, krajczynie Potockiej, pani Kossowskiej i Julii z Lubomirskich Potockiej itd. O bratowej królewskiej, księżnie Kazimierzowej Poniatowskiej, z domu Ustrzyckiej, opowiada, że lubo z bogatego i szlachetnego pochodząca rodu, miała ułożenie pospolite i rubaszne, a nie pozbyła go się, wszedłszy do królewskiej rodziny. Była przytem tak skąpą i chciwą, że z każdej uczty, na której się znajdowała, unosiła z sobą obfite łupy, zwłaszcza cukierki, któremi potem przez cały tydzień częstowała swych gości. Tak się tem wsławiła, że częstokroć u dworu, gdy kto nie jadł zastawionych przysmaków, mawiał złośliwie: „Zobaczę jutro te cukry i ciasta u księżnej pod komorzyny.“ Trzewiki nosiła niekiedy różnokolorowe, n. p. jeden niebieski, a drugi zielony, bo w miarę, jak się jeden zdarł zupełnie, dobierała mu towarzysza z drugiej pary. Zobaczymy poniżej, że i inni Poniatowscy nie byli szczęśliwymi w wyborze małżenek.

Brata Michała, księcia-prymasa, nie nazywał Stanisław August inaczej, jak *Książę-Grymas*, a nie mogąc znieść widoków zażywania tabaki, bratu, zapalonemu tabacznikowi, wyrzucał jednę tabakierkę za drugą oknem — tak, że prymas straciwszy w ten sposób niemało kosztownych tabakierek, w papierku trzymał tabakę i z papierku ją na dworskich pokojach zażywał. „Księżna Andrzejowa Poniatowska, bratowa królewska — czytamy dalej w pamiętniku — budziła zgorszony podziw całej Polski zapalczywością swoją. Czeszka z rodu, hrabianka Kińska, pozbawioną była wszystkich powabów płci pięknej Mniemać było można, iż to furya z piekła wyrwana, aby okazać do jakiego stopnia namiętność gniewu może poniżyć kobietę. Córka jej najnieszczęśliwszą była istotą: słynna z powabów i wdzięków księżniczka codziennie zalewała się łzami, matka trwogę tylko w niej widziała, nie zwierzała się też jej z żadnem uczuciem. Ujęty jej pięknością Szydłowski, namiętnie się w niej zakochał i otrzymał jej wzajemność; dała mu wreszcie potajemnie przyrzeczenia stawienia się na umówione miejsce i godzinę, celem wspólnej ucieczki i wykradzenia. Przybywa księżniczka do naznaczonego za Warszawą lasku, ale darmo czeka na Szydłowskiego, który wstrzymany ważną przeszkodą, stawić się nie mógł na czas. Sądząc, że wiarołomny, umierając niemal z żalu i z trwogi przed matką, wraca księżniczka do Warszawy, gdzie się dowiaduje, iż wszędzie już ścigają ją gońce zagniewanej księżny. Chroni się w pierwszym lepszym domu, ukrywa w kominie, ale i tam dosięga ją zemsta matki, wyciąga z ukrycia i srogo karze. W kilka dni później wydano ją za podeszłego referendarza T., którego młoda księżniczka ani znać, ani kochać nie mogła. Uwolniona przynajmniej od tyranii matki, oddała się zupełnie zabawom świata, którego stała się bożyszczem. Wdzięki i dowcip zjednały jej sławę najprzyjemniejszej i najpiękniejszej kobiety; miłość Talleyranda złożyła u jej stóp politykę całej Europy. A tak uczucia, co nie sprzyjały jej pierwszym latom, wieńczyły ostatnie.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zarybienie wód Galicyi.

Celem podniesienia stanu rybnego Towarzystwo rybackie w dalszym ciągu swej pracy rozpuściło tego roku w wodach Galicyi i źródłowiskach Wisły 306,700 narybku, mianowicie:

a) Według poszczególnych wód od Wisły aż po Prut.

A. Dorzecze Wisły: 1) Wisła w jej źródłowiskach 46,920 łososia bałtyckiego i 4,200 kalifornijskiego, 3,350 troci, 1,930 pstrąga amerykańskiego i 20,000 pstrąga naszego; 2) Soła z potokami pod Kameszniçą: 14,750 łososi i 19,825 pstrągów; 3) Skawa z potokami pod Suchą: 14,521 łososi i 15,133 pstrągów, 1,500, ikry lipienia jeszcze niewylęgnięte; 4) Szklarka i Krzeszówka pod Krzeszowicami 15,000 pstrągów; 5) Rudno pod Czernichowem: 1,800 lipieni; 6) Raba pod Gdowem: 2,800 pstrągów; 7) Dunajec z dopływami, mianowicia: a) Biała od Tarnowa po Grybów: 400 łososi, 25,000 pstrągów i 12 100 lipieni. b) Dunajec od Zakopanego po Sącz: 24,079 łososi, 9,365 pstrągów i 16,800 lipieni: c) Jeziora tatrzańskie, mianowicie w Rybiem 1,850 Salmo lacustris i w Gąsienicowym stawie 1,650 Salmo salvelinus: 8) Żabnica pod Krzyżem: 1,500 lipieni; 9) Wisłoka i Ropa pod Jasłem: 2,000 łososi; 10 San z dopływami; mianowicie a) Tanew z Panczą koło Rudy 3,800 łososi, b) Wisłok pod Rzeszowem: 1.200 łososi. c) San pod Radymnem, Sanokiem i Liskiem: 8,200 łososi. 2,000 pstrągów, 1,000 bastardów, 4,000 ikry lipienia jeszcze niewylęgnięte, d) Osława pod Zagórzem: 4,540 łososi i 4,000 pstrągów; 11) Stawy: w Gumniskach 400, Zassowie 200 i Dąbrowicy 300 pstrągów. zaś w Krzyżu 500 lipieni.

B. Dorzecze Dniestru: 12 Dniestr pod Samborem: 100 węgorzy; 13) Strwiąż pod Chyrowem: 3 000 łososi. 4,000 pstrągów i 100 węgorzy; 14) Stryj pod miastem Stryj: 50 lipieni, reszta tego narybku zginęła w drodze z Dublan; 15) Mizuńka pod Mizuniem: 3,400 łososi i 2,600 pstrągów, 7,000 ikry lipienia jeszcze nie wylęgnięte; c. k. dyrekcya domen i lasów kupiła 1,000 węgorząt; 16) Bystrzyca koło Stanisławowa: 400 pstrągów: 17) Staw w Podhorcach: 300 pstrągów.

C. Dorzecze Prutu: 18) Prut w Dorze i Jamnie 10.637 pstrągów, 1500 ikry lipienia jeszcze niewylęgnięte.

b) Według poszczególnionych gatunków ryb wypada: 1) Łososia bałtyckiego w dorzeczu Wisły 120.410, w dorzeczu Dniestru 6.400, razem 126.810; 2) łososia kalifornijskiego w dorzeczu Wisły 4.200; 3) pstrąga w dorzeczu Wisły 114.023, w dorzeczu Dniestru 7.300, w dorzeczu Prutu 10.637, razem 131.960; 4) pstrąga amerykańskiego w dorzeczu Wisły 1.930; 5) bastarda z łososia i pstrąga w dorzeczu Wisły 1.000; 6) lipienia w dorzeczu Wisły 32.700, w dorzeczu Dniestru 50, razem 32.750; 7) troci w dorzeczu Wisły 3.350; 8) *Salmo lacustris* w dorzeczu Wisły 1.850; 9) *Salmo salvelinus* w dorzeczu Wisły 1.650; 10) węgorza w dorzeczu Dniestru 1.200. Razem w dorzeczu Wisły 281.113, w dorzeczu Dniestru 14 950, w dorzeczu Prutu 10.637, a we wszystkich czterech dorzeczach razem 306.700.

Prócz tego jest jeszcze 14.000 ikry lipienia niewylęgniętych. Wychow sieji dla jezior tatrzańskich nie powiódł się.

Z 306.700 narybku rozpuściły: 1) Arcyksiążęcy zakład rybny w Wiśle 20.000 i w Kamesznicy 17.000, a hr. Artura Potockiego w Dubiu 15.000 pstrągów własnego chowu: towarzystwo tatrzańskie 1.850 *Salmo lacustris* i 1.650 *Salmo salvelinus*: rybak Dorula w Poroninie 6.800 lipieni: c. k. Dyrekcya domen i lasów w Bolechowie 1000 węgorzy; razem 63 300 narybku. 2) Towarzystwo rybackie narybku pochodzącego z darów, mianowicie: a) od niemieckiego towarzystwa rybackiego w Berlinie 126.810 łososia bałtyckiego i 4.200 kalifornijskiego, 205 pstrąga amerykańskiego, 3.350 troci: b) od hr. Art. Potockiego 49.035 pstrąga; c) od barona Wattmana 1000 bastardów, razem 184.600; 3) Towarzystwo rybackie narybku pochodzącego z zakupna: 30.925 pstrąga, 1.725 pstrąga amerykańskiego, 25.950 lipienia i 200 węgorzy, razem 58.800.

Ikry darowanej i kupionej było 288.500. Z tego wychowało się dotąd: *a*) 225.700 narybku, który już rozpuszczano, *b*) lęgnie się jeszcze 14.000 ikry lipienia, a *c*) zmarniało podczas transportu i wychowu 48.800 ikry i rybek. Zgineło też 2000 węgorzy w drodze z Rendsburga do Krakowa, a 100 z Berlina, które były przeznaczone dla Wisły pod Krakowem.

Zarybienie odbyło się wszędzie uroczyście, spotęgowało zajęcie się sprawą rybacką w kraju i spowodowało zawiązanie się dwu nowych oddziałów Tow. ryb. w Chyrowie i Samborze.

Oby tylko sejm uchwalił tego roku ustawę rybacką, a ta zapewniła skutek pracy Towarzystwa rybackiego,

Poronin, dnia 12 czerwca.

Dr. M. Nowicki

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie i peszteńskie donoszą, że w wspólnem ministerstwie wojny zostały już ukończone przedwstępne prace do ustanowienia przyszłorocznego wspólnego preliminarza. Delegacye austro-węgierskie mają się zebrać zaraz po ukonstytuowaniu sejmu węgierskiego i uporaniu się z rozprawami adresowemi, co nastąpi prawdopodobnie między 15 i 20 października. Tym razem delegacye wspólne zbiorą się w Wiedniu. W połowie października rozpocznie także Rada państwa swoją sesyę, gdyż może obradować równocześnie z delegacyami. Dzienniki dowiadują się, że przyszła sesya delegacyjna będzie stosunkowo krótką.

W dziennikach wiedeńskich znajdujemy dzisiaj wzmiankę, że minister handlu baron Pino, który wybrał się na inspekcyę budowy kolei Arlbergskiej do Vorarlbergu, zabawi dłużej niż było pierwotnie w planie na prowincyi. Zastępstwo po nim objął minister dr. Ziemiałkowski.

Agitacya w Pradze z powodu niedalekich wyborów do Izby handlowej pragskiej utrzymuje w bezustannem naprężeniu, a nawet rozdrażnieniu oba przeciwne obozy. Czeski komitet wydał gorącą odezwę do izraelitów, których głos będzie rozstrzygał, jak nam już wiadomo, o zwycięztwie, zachęcając ich do oddawania swych kartek na rzecz kandydatów narodowych. Dzienniki centralistyczne pochwyciwszy owo wezwanie starały się przedstawić je jako groźbę skierowaną przeciw całej ludności żydowskiej w Czechach i wysypały cały grad zaklęć, aby izraelici nie pozwolili się teroryzować. Skutkiem takiego spaczonego przedstawienia odezwy, udała się deputacya izraelitów pragskich do uczonego kaznodziei izraelickiego prof. dr. Kämpfa z prośbą o wyjaśnienie głównej tendencyi, przebijającej w pomienionej odezwie, a przedewszystkiem, czy mieści się w niej groźba przeciw żydom. Otóż dr. Kämpf oświadczył stanowczo, że w odezwie tej nie dostrzega groźby, lecz jedynie upomnienie, aby żydzi nie zajmowali wobec narodu czeskiego stanowiska wrogiego. On sam dołącza upomnienie, by żydzi łączyli się z narodem, w pośród którego żyją, i dochowali wierność krajowi, w którym mieszkają.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu kroackiego miała przyjść pod rozprawy kwestya wcielenia Rieki (Fiumy) do Kroacyi.

Według berlińskiej *Post* wiadomość o zamierzonem zamianowaniu hr. Ignatiewa ministrem spraw zagranicznych na miejsce ks. Gorczakowa jest bezzasadną; angielskie zaś dzienniki donoszą, że nominacya ta jest coraz prawdopodobniejszą i już za *fait accompli* uważana być może.

Stan zdrowia ks. Gorczakowa pogorszył się znacznie.

Według doniesienia *Presse* w Petersburgu odkryto znowu minę dynamitową pod mostem murowanym na Gorochowej, zamkniętą w pudełku z grubej blachy żelaznej, a zawierającą trzy do czterech funtów dynamitu. Druty przewodowe do zapalania były w porządku. Korespondent dodaje, że tym sposobem wynalezione zostały wszystkie cztery miny założone przez nihilistów.

Zapowiadany proces nihilisty zwanego Trigonją lub Milordem, który miał się odbyć w lipcu, odłożonym zostanie zapewne aż do września, ponieważ z powodu nowych aresztowań powiększa się ciągle materyał dowodowy Okazało się, że skazani i egzekwowani sprawcy zamachu 13 marca przyjęli na siebie winę za wiele czynów, których nie popełnili, ażeby ocalić współtowarzyszów swoich zostających na wolności. Kibalczycz naprzykład przyjął na siebie całą winę Suchanowa, którego udział w zamachu okazuje się dopiero teraz z jego zeznań. Zeznanie Żelabowa, że tylko czterech ludzi z bombami należało do zamachu, miało również na celu wprowadzenie w błąd prowadzących śledztwo, gdyż według najnowszych dochodzeń w ulicach, któremi w d. 13 marca miał przejeżdżać zmarły car, było rozstawionych 11 czy 12 osób z pociskami morderczemi.

Ks. Bismarck nie opuścił jeszcze Berlina i dopiero za dni kilka ma się udać do Kissingen. Tymczasem kanclerz zajęty jest porządkowaniem spraw swej kancellaryi i uzupełnieniem personalu; między innymi mianował swego syna hr. Wilhelma sekretarzem w urzędzie kanclerskim. Przypominamy, że zięć księcia hr. Rantzau i najstarszy syn jego hr. Herbert Bismarck pracują już od roku przeszło w ministerstwie spraw zagranicznych. Tak tedy ks. kanclerz otacza się coraz więcej swymi krewnymi i politycznymi sekretarzami, gdyż na tę nazwę bezwątpienia zasługują dzisiejsi ministrowie. Dzienniki niemieckie zajęte i dzisiaj prawie wyłącznie ostatniemi zmianami, jakie zaszły w gabinecie pruskim. Ciekawość ich zaostrzona ze względu, kto zostanie powołanym na podsekretarza stanu w ministerstwie wyznań i oświaty. Dwóch do tej posady wymieniają kandydatów: dotychczasowego dyrektora wydziału dla spraw wyznaniowych Lucanusa i naczelnego prezesa rejencyi a zarazem posła konserwatywnego Schlieckmanna. „Nie potrzebujemy dodawać — pisze *Germania* — że powołanie na posadę podsekretarza dawniejszego współpracownika p. Falka niemałem byłoby rozczarowaniem dla tych wszystkich którzy skutkiem zmiany ministeryalnej pocieszali się nadzieją postępu na rzecz sprawy chrześciańskiej i spokoju kościelnego, gdy tymczasem nominacya pana Schlieckmanna byłaby powitaną z radością we wszystkich kołach konserwatywnych.“

Co się tyczy hr. Stolberga, to w ogóle panuje przekonanie, że wicekanclerz padł ofiarą niechęci, jaką żywił ku niemu ks. Bismarck, a to głównie z powodu, że hr. Stolberg, ufając swej pozycyi społecznej i posiadając pewne wpływy u dworu, ośmielił się po kilkakroć objawić przekonania nielicujące z ideami ks. Bismarcka; słowem okazywał niekiedy porywy pewnej samodzielności, której nie znosi w swem otoczeniu wszechwładny niemiecki mąż stanu. Po ustąpieniu hr. Stolberga widzimy nietylko w gabinecie pruskim lecz i niemieckim fotele ministeryalne obsadzone ludźmi, których kanclerz sam sobie wyszukał w biurach kancelaryjnych: figurują oni niby jego sekretarze, których zadaniem reprezentować tak w sejmie jak i parlamencie wyłącznie jego ideę i przekonania, i których los zawisł od zręczności, z jaką z poruczonego wywiązują się zadania.

Wybory do parlamentu odbędą się wedle informacyi dzienników berlińskich, w drugiej połowie września. W październiku zbierze się sejm pruski celem dokonania zmiany art. 76 konstytucyi, który przepisuje, że sejm powinien obradować od listopada do połowy stycznia. Nowy parlament zostanie zwołany w ostatnich dniach listopada.

Wypadki zaszłe w Marsylii w wysokim stopniu rozdrażniły opinię publiczną we Włoszech. W Rzymie i Neapolu chciano robić demonstracyę przeciw reprezentantom Francyi, energiczne jednak wdanie się władz zapobiegło wszelkiej obrazie ambasady i konsulatu. Ministerstwo zapytane w tym przedmiocie przez Izbę złożyło wyjasnienia, które podaje poniżej zamieszczony telegram.

Dzienniki francuskie, które otrzymaliśmy, dzisiaj nie podają jeszcze opisu wypadków marsylskich, z wyjątkiem telegraficznych doniesień, które i my podawaliśmy. Nie jest dotychczas wyjaśnionem stanowczo, czy gwizdania, które wywołały tak przykre następstwa, wyszły z klubu włoskiego, czy też z pomiędzy publiczności.

Hiszpania na serjo myśli o sprowadzeniu do siebie żydów prześladowanych w Rossyi i w Niemczech. Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola, że tamtejszy poseł hiszpański przyjmował deputacyę żydów, która przybyła do niego z zapytaniem, ile jest prawdy w wieściach o zamierzonem kolonizowaniu żydów w Hiszpanii. Poseł hr. Rascon odpowiedział, że radził królowi Alfonsowi zapewnić żydowskim emigrantom przytułek w Hiszpanii i okazał deputacyi telegram króla pochwalający tę myśl. Słychać, że kolonje żydowskie mają być utworzone w dwóch prowincyach hiszpańskich.

Do *Presse* donoszą z Sofii, że b. ministrom Zankowowi, Karawełowowi i Sławejkowowi i prezesowi Izby Suknarowowi wytoczono śledztwo o obrazę księcia bułgarskiego i wycieczki przeciw dekretom książęcym w odezwach wyborczych.

Proces o zamordowanie sułtana Abdul-Azisa prowadzonym będzie publicznie ale z bardzo ograniczonym przystępem publiczności. Dziennikom tureckim zabroniono aż do dalszego rozkazu podawania doniesień o przebiegu tej sprawy.

Od czasu do czasu pojawiają się doniesienia zdające się zapowiadać, że odstąpienie Grecyi nowych prowincyj nie nastąpi bez oporu. Obecnie donoszą z Prewezy, że gubernator Osman-Nuri basza otrzymał polecenie, ażeby nie oddawał Punty, lecz ukończył najspieszniej jej fortyfikacye. Ma także być prowadzoną agitacya mająca na celu obronę Arty.

Z Valparaiso donoszą, że w wewnętrznem położeniu Peru nie zaszła żadna zmiana na lepsze. Tymczasowy prezydent Garcia Calderon rządzi tylko w prowincyach zajętych przez Chilijczyków, którzy zamyślają o stałej okupacyi i rozciągnięciu nad Peru protektoratu. O propozycyach pośrednictwa angielskiego, francuskiego lub włoskiego nic w tamtejszych kołach urzędowych nie wiadomo.

W tym jeszcze miesiącu odbędzie się wybór prezydenta rzeczypospolitej chilijskiej. Wybranym zostanie prawdopodobnie kandydat liberalny Santa Maria, jako zwycięzca, i we wrześniu zajmie miejsce dzisiejszego prezydenta Annibala Pinto.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bukareszt, 22 czerwca. Utworzenie nowego gabinetu oznajmił w senacie Jan Bratiano a w Izbie deputowanych Rosetti. Oświadczyli oni, że nowi ministrowie są dostatecznie znani, nie potrzebują zatem przedkładać żadnego programu, jednomyślność zaś nowego gabinetu daje gwarancyę, że rozpoczęte dzieło dalej prowadzonem będzie.

W Izbie deputowanych Jonescu zażądał ankiety parlamentarnej w przedmiocie faktów, które spowodowały udzielone przez senat generałowi Slaniceano wotum nagany. Rosetti odpowiedział, że były minister wojny już sam wniósł o to prośbę do rady ministrów. Komisyę ankietową powinien wybrać senat, w którym wotum nagany udzielonem zostało.

Izba wybrała przewodniczącym Dymitra Bratiana 61 głosami przeciw jednemu. Siedmiu deputowanych wstrzymało się od głosowania.

Rzym, 22 czerwca. Na zapytanie uczynione w Izbie deputowanych odpowiedział Depretis, że wczorajszym demonstracyom w sposób prawny przeszkodzono. Nie zaszedł żaden ważniejszy wypadek, któryby mógł naruszyć dobre stosunki pomiędzy Włochami a Francyą. Minister wstrzymuje się z wyrzeczeniem zdania o postępowaniu władz aż do otrzymania szczegółów, sądzi jednak, że postępowanie władz zasługiwało na pochwały. Dowodem tego jest list konsula francuskiego do prefekta Neapolu, dziękujący za stłumienie demonstracyi i skuteczne zapobieżenie nieporządkom, któreby mogły obrazić konsulat. Ministerstwo poleciło prefektowi przeszkodzić wszelkim demonstracyom, któreby mogły narazić dobre stosunki Włoch z mocarstwami. Rząd będzie nieubłaganie surowym dla każdego, kto naruszy porządek publiczny.

Interpelanci przyjmują to oświadczenie do wiadomości i wyrażają nadzieję, iż sąsiedzi, którzy zawsze okazywali się tak szlachetnie myślącymi, trzymać się będą tej samej drogi co rząd włoski.

Wiedeń, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Tagblattu* donoszą z Belgradu iż stronnictwo Ristícza otrzymało wiadomość, że hr. Ignatjew nalegał na księcia Milana ażeby dał demisyę obecnemu gabinetowi a Risticza napowrót powołał. Książę miał to przyrzec i Risticz jest gotów do objęcia prezydentury gabinetu.

Berlin, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Według doniesień z Petersburga w d. 17 b. m. miano podsunąć carowi nową proklamacyę nihilistyczną.

Mina znaleziona w sobotę jest częścią miny znalezionej dnia 17 b. m. pod kamiennym mostem.

W obozie rewolucyjnym miały powstać niezgody. Stronnictwo, którego organem jest *Czornyj Perediel*, odłącza się od stronnictwa terrorystów i chce dalej prowadzić sprawę za pomocą pokojowych środków. Terroryści zaprzeczają wiadomości, jakoby mieli w tych dniach wysłać list z pogróżkami do cara. Użycie siły nie jest koniecznem, ponieważ wewnętrzne stosunki torują drogę rewolucyi.

Berlin, 23 czerwca. W odpowiedzi na uwagę *Germanii* że zamianowanie Gosslera podaje księciu kanclerzowi i nowemu ministrowi wyznań korzystną sposobność łatwego zaradzenia wszelkim niedogodnościom i załatwienia trudności, odpowiada *Nordd. Allg. Ztg.* że książę kanclerz, jako pruski minister, zajął się w ostatnich czasach sprawą walki kościelnej z powodu przeszłorocznego kościelno-politycznego wniosku, sądząc, że przyjęcie go utorowałoby drogę do pokoju pomiedzy Prusami i kuryą rzymską. Gdy jednak ta próba pojednawcza odrzucona została przez związek stronnictwa środkowego z liberałami, ks. kanclerz pozostawił tę sprawę wyłącznie działalności pruskiego ministra wyznań, a tembardziej teraz nie zmieni tego postanowienia, że stan zdrowia nie pozwala mu brać żadnego udziału w toku interesów. Gdyby nawet zresztą kanclerz był zdrów zupełnie, to i tak nie miałby ochoty do czynienia prób pojednawczych, w których musiałby się spotkać z koalicyą stronnictwa środkowego z liberalnem.

Paryż, 23 czerwca. Zupełny spokój panuje w Marsylii. Kilka rodzin włoskich wraca do Włoch.

Według telegramu dziennika *Temps* z Tunisu, intendent skarbu tunetańskiego Ali-bey schronił się do konsulatu angielskiego zabrawszy z sobą przedmioty wartościowe i klejnoty. Bej oskarża go o kradzież miliona fr. i żąda rachunków z kilkoletniej gospodarki.

Petersburg, 23 czerwca. (*Tel. pr.*) Ukazem carskim komitet specyalny dla spraw królestwa Polskiego został rozwiązany, akta zaś jego przekazano komitetowi ministrów.

Rzym, 23 czerwca. Deputacya bułgarsko-katolicka, złożona z biskupa i ośmiu znakomitszych obywateli, przybyła tutaj. Przyjmował ją reprezentant klubu słowiańskiego.

Rzym, 23 czerwca. O demonstracyach w Turynie i Neapolu podają następne szczegóły:

W Turynie dość znaczny tłum ludu usiłował się dostać przed mieszkanie konsula francuskiego, gdzie prefekt był już obecnym. Wojska rozstawione na sąsiednich ulicach zastąpiły drogę demonstrantom. Po bezskutecznych upomnieniach ze strony władzy nastąpiło wezwanie prawne. Tłum ustąpił, ale udał się przed kancelaryę konsulatu, gdzie go ponownie wezwano, aby się rozszedł. Nic szczególnego nie zaszło. Aresztowano jednego z demonstrujących.

W Neapolu tłum dość znaczny przeszedł kilka ulic i placów, wydając okrzyki na cześć armii i rozrzucając chorągiewki bersalierskie. Do nieporządków żadnych nie przyszło.

W Genui demonstracya ograniczyła się na okrzykach na cześć Włoch przed oknami prefektury. Rozejście się tłumu nastąpiło na wezwanie bez oporu.

Rzym, 23 czerwca. Wczoraj w Palermo, Turynie, Neapolu były znowu demonstracye. Przed prefekturą w Turynie zebrani demonstranci na wezwanie prefekta rozeszli się bez oporu. W Palermo chcieli protestować przed konsulatem francuskim przeciwko wypadkom marsylskim. Gdy tego nie dopuściła policya, udali się do prefektury z okrzykiem: „niech żyją Włochy!“ Tutaj wezwani do spokojności rozeszli się bez naruszenia porządku. W Neapolu przywracali spokojność bersalierzy. Po prawnem wezwaniu rozproszono demonstrantów i kilku aresztowano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 czerwca 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 180·—, Węg. akcye kredyt. 355 50, Akcye anglo-austr. 149·50, Akcye banku Union 140·25, Akcye kolei Karola Ludwika 323 25, Akcye kolei północnej 245· Akcye kolei południowej 127·—, Akcye kolei Alföld. 173 25, Akcye kolei Elżbiety 206·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 178 - Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeński losy 131 50 Akcye kolei Rudolf. - · — Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·70, Losy regulacyi Cissy 114·—, Losy tureckie 28·—, Węgierska renta 117·55, Akcye banku związkowego 136·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej -·—, Akcye kolei państwowej — Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 124· , Mark. niemiecki —·—. Usposobienie pomyślne

Wiedeń, 22 czerwca 1881, godzina 5 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie -, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne ·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·-, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 23 czerwca 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 356·—, Anglo-Austr. 149 80, Akcye banku Union 140 40, Kolej Karola Lud. 323 10, Południ. —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne ·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne , Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.29 Rubel papierowy 1·18½, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 22 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 50 do 11 — zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies—·—, do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 30 do 11.33 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12·50 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 214·—, żyto —· spiritus loco 58.40, olej rzepakowy 54 20 Szczecin: Pszenica —, rzepik — Paryż: mąki 159 klgr. 65·75, olej rzepakowy 76·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 23 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 73·.12mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 19.7°C. Psychrometr wilgotny + 18.0°C. Prężność pary 14.3mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE2. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 15 8°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 763 52mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 23 czerwca 1881.

Hotel Europejski.

Pp. A. Sobański z Rossyi. W. Torosiewicz z Pełtwy.

Hotel Angielski.

Pp. K. Lebowski z Woli przemykowskiej. L. Kobylański z Korniowa. J. Kiszczakowicz z Liczkowiec. A. Obertyński z Hatowiec. P. Lanz z Sopuszyna. L. Janocha z Obertyna. T. Wasilewski z Sienkowa J. Szymonowicz z Czerniowiec.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 czerwca 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.	
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320	50	324	50	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176	75	180	—	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	311	—	315	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262		
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	75	102	75	bez kupona bieżącego
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	75	96	75	
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	75	102	75	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	60	104	60	
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	25	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rolu. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94		
4. Obligi za 100 złr.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25	
5. Losy miasta Krakowa	20	50	21	75	
„ „ Stanisławowa	24	—	26		
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	43	5	51	
Dukat cesarski	5	44	5	52	
Napoleondor	9	26	9	37	
Półimperyał	9	52	9	62	
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65	
„ „ papierowy	1	17	1	19	
100 marek niemieckich	56	85	57	50	
Srebro	99	50	100	50	
Kupony w srebrze	99	25	100	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 20 czerwca 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	76 80	76.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.65	77.80
kwiecień-październik	77.65	77 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.30	132.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	125.25
„ „ 1864 po 100 zł.	175 —	175.75
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.25	95.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.—	94.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.70	101.20
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.50	98.50
Węgier	98.50	99 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	147.75	148.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	353.10	353.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	824.—	826 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	614.—	615.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	205.25	205.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. „	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2438.—	2444 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314.—	314 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	178.—	178.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	363.25	363.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.50	127.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.25	165.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.75	103.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.25	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ po proct w 37 latach zwrotu	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	104 —	104.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.—	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94.60	94.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr	109.20	109.50
„ „ „ „ II emisyi	109.20	109 50
„ „ „ „ III. „	109 20	109.50
„ „ „ „ IV. „	109.20	109.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1867	95.50	96.—
z r. 1867	100.50	100.75
z r. 1868	99.50	99.75
z r. 1872	—.—	96.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	92.30	92.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k	42.—	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	113 50	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.—	21 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 —	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.25	42.75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. „	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.10	117.25
Paryż za 100 fr.	46.35	46.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.50.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.50	9.31 —
Rossyjski imperyał	9.55.—	9.57.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 22 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	05
„ „ „ w srebrze	77	85
Renta w złocie	94	15
Losy pożyczki z roku 1860	132	50
Akcye banku austro-węgierskiego	821	—
„ „ kredytowego	356	30
Londyn	117	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	29
Dukat cesarski men.	5	51
100 marek niemieckich	57	—

Dziennik Urzędowy.

(4530 2—3) L. 10707.

Konkurs

Jedna ewentualnie więcej posad asystentów pocztowych z poborami XItej klasy rangi kaucya 400 złr.

Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi pocztowej we Lwowie.

Lwów dnia 17 czerwca 1881.

(4553 2—3) **Edykt.**

L. 6407. C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności austro-węgierskiego banku w Wiedniu w kwocie 6555 zł. 34 ct. w. a., z pn.. odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. Sądu obwodowego licytacyjna sprzedaż dóbr Bukowiec i części Bieniowa w powiecie Turczańskim położonych, Adama Raciborskiego własnych a to dnia 1 września 1881 i dnia 6 października 1881, każdego razu o godz. 10 rano pod następującemi warunkami.

I. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 31100 zł.

W pierwszym i w drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

II. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 3110 zł. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub austro-banku narodowego resp. austr. węgier. banku albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, austr. węgier. bank tudzież galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie od składania wadyum są uwolnione.

Wadyum w gotowiznie złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, wierzycieli hipotecznych, tudzież wszystkich tych, którzy po dniu 18 lutego 1881, jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mających dobrach prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały wcale nie lub nie wcześ doręczone zostały.

Sambor dnia 24 maja 1881.

(4570 2—3) **Edykt.**

L. 1861. Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia należnego galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu od Herscha Margulisa Freudy Margulies, Josla Günsberga i Seldy Günsberg resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 464 zł. 81 ct. w. a. z należytościami ubocznemi w tymże c. k. sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna realności pod . 141 w Złoczowie położonej wedle Dom. XV pag. 37 i 38 n. 11 i 12 haer. wyż wymienionych dłużników własnej w trzech terminach mianowicie: 25 lipca, 22 sierpnia, i dnia 19 września 1881, o 10tej godzinie przed południem.

Główne warunki licytacyi są następne:

Cenę wywołania stanowi przyjęta przez akcyjny Bank hipoteczny wartość tej realności w kwocie 3026 zł. w. a. i niżej tej ceny na powyższych trzech terminach realność rzeczona sprzedaną nie będzie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 363 zł. w. a

W 30 dniach do prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądu przyjmującej obowiązany będzie nabywca należytości mające pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami hipotecznymi i wierzytelności egzekucyę popierającego Banku zapłacić, resztę zaś ceny kupna będzie nabywca obowiązanym w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć, zaś wierzytelności, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele hipoteczni przyjąć nie chcieli, na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

W razie jeżeliby w powyższych terminach realność ta za cenę wywołaczą sprzedaną nie została, wyznacza się termin na dzień 20 września 1881 o godzinie 10 przed południem dla ułożenia ułatwiających warunków z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Ekstrakt tabularny jakotez bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych. Kuratorem tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 lutego 1881 prawa rzeczowe na realności sprzedać się mającej uzyskali, jakoteż tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony został adw. Dr. Heyne w Złoczowie z substytucyą adwokata Dra Warteresiewicza.

Złoczów 28 maja 1881.

(4601 1—3) **Edykt.**

L. 1136 Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Salomona Kirschner w kwocie 13 zł. 43 ct. w. a. z pn. przymusową publiczną sprzedaż przetargową realności pod l. 47 w Woli Buchowskiej, ciała tabularnego niestanowiącej w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej Wojciecha i Maryi małżonków Kostków własnej na dniu 23 czerwca i 14 lipca 1881 o 10 godzinie rano li za cenę szacunkową 460 zł. w. a, stanowiącą cenę wywołania lub wyżej, zaś na dniu 4 sierpnia 1881 i poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 46 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 26 kwietnia 1881.

(4604 1—3) **Edykt.**

L. 23969. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania gminy miasta Lwowa z dnia 14 lutego 1881 l. 7169 polecono tabuli miasta, aby z kompleksu posiadłości „Jurydyka Wulka panieńska" fundusu religijnego galicyjskiego własnością będącej, część takowej „Łanem Przymiarki" zwaną wydzieliła, dla takowej osobne ciało tabularne z nazwą „Łan Przymiarki" utworzyła, w stanie czynnym takowego gminę kr. st. m. Lwowa jako właścicielkę intabulowała, zaś do stanu biernego wszystkie pozycye zabezpieczone w stanie biernym Wulki panieńskiej w charakterze hipotek łącznych zapisała, tudzież aby w stanie biernym utworzyć się mającego dla „Łanu Przymiarki," ciała tabularnego na rzecz gal. funduszu religijnego obowiązek gminy kr. st. m. Lwowa zwrócenia uiszczonych przez fundusz religijny podatków do wysokości 36 zł. 42 ct. w. a. intabulowała.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Zofii z Rudnickich Minasiewiczowej do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Tarnowieckiego z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem p. Zofię z Rudnickich Minasiewiczową, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wynikłe mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4591) **Ogłoszenie.**

L. 4746. Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Markowiec wyłożone zostały w tutejszym c. k. sądzie do powszechnego przeglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w dniu 28 czerwca 1881 w tutejszym c. k. sądzie.

Tyśmienica dnia 21 czerwca 1881.

(4593) **Obwieszczenie.**

L. 12087. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: Bernhard Weissberg, której tenże używać będzie jako właściciel handlu jaj w Podgórzu podpisując takową: Bernhard Weissberg.

Kraków 13 maja 1881.

(4598) **Obwieszczenie.**

L. 2703. C. k. sąd powiatowy w Bełzie ogłasza, że rozpocznie dochodzenia miejscowe w przedmiocie zakładania ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Salimów dnia 18 lipca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć wszystko, co uzna za stosowne dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw. Bełz dnia 16 czerwca 1881.

(4486) **Edykt.**

L. 524. C. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika wniosła stosownie do ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 1 70 d. p. p. do tutejszego sądu podanie, żądając utwierdzenia posiadania i własności dotyczącej gruntów pod tąż kolej w tusądowym okręgu użytych, a to na podstawie i według przedłożonych kopii map katastralnych i wykazów przez c. k. Starostwo w Zbarażu przedłożonych, celem utworzenia ciała tabularnego dla tejże kolei, a mianowicie gruntów położonych w gminach tusądowego okręgu przez tęż kolej przeciętych w kierunku od wschodu na zachód t. j. w gminach Kujdańce, Stryjówka, Hrycowce.

Wzywa się przeto tych wszystkich interesowanych, którzyby powyższem żądaniem c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika w swych prawach własności lub współwłasności lub innem rzeczowem prawie czuli się być pokrzywdzonemi, by swe dotyczące pretensye do tutejszego sądu najdalej do dnia 1 września 1881 zgłosili, z tą uwagą, że termin ten ani odroczonym ani w stan pierwotny przywrócony być nie może Kopia map katastralnych i wykaz posiadanych przez c. k. uprz. kolej Karola Ludwika gruntów, w owych gminach położonych, mogą być każdego razu w tutejszym c. k. sądzie przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż dnia 12 czerwca 1881.

(4590) **Ogłoszenie.**

L. 5428. C. k. komisya hipoteczna w Limanowie ogłasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi, odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Podobin, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza termin dla gminy Podobin na dzień 28 czerwca 1881, na którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Limanowa dnia 19 czerwca 1881.

(4544) L. 7940.

Protokołowanie firmy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę: Lorber & Weintraub dla dzierżawy propinacyi i młynów w Tarnorudzie, w powiecie skałackim, której to jawnej spółki handlowej na podstawie ustnej umowy od dnia 1go lipca 1880 istniejącej spólnikami są Leizor Lorber i Salomon Weintraub zamieszkali w Tarnorudzie lecz tylko Salomonowi Weintraub przysługuje prawo zastępowania spółki i podpisywania firmy

Tarnopol 8 czerwca 1881.

(4510 3—3) **Edykt.**

L. 6745. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomą Olimpię z Pęgowskich Mattesowę tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadome Chaję Blumę Jmber czyli Ingber. Esterę Małkę Imber czyli Ingber, Sarę Reislę Bernstein, Leję Bernstein i Beilę Bernstein, że w skutek prośby Wolfa Kochanego o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem skryptu dłużnego z daty Tarnów 12 października 1837 przez Samuela Feibla 2 im. i Breindlę Kochane na rzecz masy spadkowej ś. p. Zuzanny Pęgowskiej zeznanego na kwotę 279 złr. 31 $^1/_2$ ct m. k. opiewającego wyznaczono w myśl §. 202 u. s. celem przesłuchania spadkobierców Samuela Feibla 2 im. i Breindli Kochane termin w tutejszym sądzie na dzień 15 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem, i że dla powyż wymienionych ustanowiono kuratorami, a to dla pierwszej t. j. dla Mattesowej adwokata dr. Stojałowskiego dla reszty zaś adwokata Dr. Psarskiego.

Zalecamy tedy im, ażeby albo kuratorom swym informacyi w tym względzie na czas udzielili lub też pełnomocnika swego sądowi wskazali, gdyż w przeciwnym razie złe skutki jakieby stąd dla nich urość mogły, sobie samym przypisać będą musieli.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4464 3—3) **Edykt.**

L 2403. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Benia Feilera 50 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 26 lipca 1881, 26 sierpnia 1881 i 27 września 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności Maksyma Hubycza własnej pod l. 65 w Jabłonce niżej położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr

Wadyum 15 złr. na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim także i żej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków tudzież odnośne akta przejrzeć można w t. s. registraturze.

Turka dnia 12 maja 1881.

(4508 3—3) **Edykt.**

L. 10927 C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie Seweryny z Gołuchowskich Wojciechowskiej przeciw Władysławowi Sielskiemu o zapłacenie sumy 5000 złr. w a. dla niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Cieślika kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Włyńskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Eibenschütza celem doręczenia tut. sąd. uchwały z dnia 11 marca 1881 l. 4168 polecające ustanowionemu kuratorowi, aby tego kuranda w powyższej sprawie wedle istniejących przepisów zastępował, o tem Walentego Cieślika edyktalnie uwiadamia.

Kraków 3 czerwca 1881.

(4452) **Kundmachung.**

Zl 13722. Vom k k Landes- als Handelsgerichte in Krakau wird bekannt gemacht, daß am 30 Mai 1881 im Handelsregister für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften die Firma „Consumverein in Węg Górka registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung" mit nachstehenden Bestimmungen eingetragen wurde

1. Auf Grund des Vertrages Węg. Górka am 28 Februar 1881 haben Beamte, Bedienstete und Arbeiter der erzherzoglichen Hüttenwerke in Węg. Górka eine Genossenschaft unter der Firma „Consumverein Węg. Górka registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung" gegründet;

2 Gegenstand des Unternehmens ist die Förderung der Wirthschaft der Mitglieder durch die gemeinschaftliche möglichst billige Beschaffung von Nahrungsmitteln und Verbrauchsartikeln des eigenen täglichen Lebensbedürfnisses;

3. Die Zeitdauer der Genossenschaft ist unbeschränkt;

4. Emil Reissig erzh. Hüttenmeister in Węg. Górka Vorsteher und Friedrich Hummel Meister Vorstand-Stellvertreter dieser Genossenschaft ist;

5 Die von der Genossenschaft ausgehenden Bekanntmachungen werden durch Affigirung des bezüglichen Schriftstückes im Eisenwerke Węg. Górka veranlaßt;

6. Die Haftung der Genossenschafter für die Verbindlichkeiten ist eine unbeschränkte.

Krakau, am 3 Juni 1881

(4474) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z 15134, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svobodny obcan" Nr. 22 vom 28 Mai 1881 wegen des Artikels „Prijezd korunibo prince odrocen" nach § 64 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1881, Z. 14667, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bodoucnost" Nr. 10 vom 25 Mai 1881 wegen des Artikels „Promery na Rusi" nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Organisace prace" nach den §§ 302 und 305 St G verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z 15323, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 18 vom Jahre 1881 wegen des Artikels „Johann Most und die englische Freiheit" nach den §§ 58 a, b und 59 c St. G., dann wegen der Artikel „Die Vorspiele zum letzten Act", „Basel" und „America", ferner wegen des Gedichtes „O, wagens doch nur einen Tag" nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Juni 1881, Z 15109, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 147 vom 28 Mai 1881 wegen des Artikels „Leinwandbarone und Weberknechte" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Juni 1881, Z 3445 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ausfiger Anzeiger" Nr. 41 vom 28 Mai 1881 wegen des Leitartikels „Trauerfahnen" nach § 300 St. G verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1881, Z. 9540, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Wie der Peter Zapfhuber aus Penzig die Specialdemokraten aufsucht. Druck und Verlag von Alexander Széh in Ungarisch-Altenburg" nach den §§ 65 b, c, 300 und 302 St G verboten

---

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Juni 1881, Z. 14903, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 17 vom 24 April 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G., wegen der Artikel „In memoriam„ „Aus Rußland" und „O, diese Americaner" nach § 305 St G., dann wegen des Artikels „Die Bourgeoisie und die Republik" nach § 65 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1881, Z 4413, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Grenzbote" Nr 22 vom 28 Mai 1881 wegen des Artikels „Der Austritt der Verfassungspartei aus dem Reichsrathe" nach § 300 St G verboten

(4512 2—3) **Edykt.**

L. 1572. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do powszechnej wiadomości, że Mikołaj Meleńczuk z Jabłonowa za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 7 marca 1881 do l. 2778 za marnotrawcę uznany został, i temu na kuratora Fedko Szeremeta nadany jest.

Kopyczyńce dnia 25 kwietnia 1881.

(4522 2—3) **Edykt.**

L. 1195. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 281 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 5 sierpnia, na dniu 9 września, i na dniu 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tusądowym budynku publiczna licytacya realności pod l. kons. 232 w Załoźcach położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Stefana i Magdaleny Zającow własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Bliższe warunki tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

O tem zawiadamia się strony spór wiodące, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności l. 232 w Załoźcach mieli a którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Bronisława Malkowskiego w Załoźcach.

Załoźce dnia 15go marca 1881.

(4492 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6232. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dochodzenie miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla posiadłości c. k. kolei Dniestrzańskiej, w obrębie gmin katastralnych Głęboka i Sąsiadowice leżących już zostało przeprowadzone. Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby żądaniem kolei Dniestrzańskiej o wciągnięcie gruntów kolejowych do karty stanu majątkowego uważali się być pokrzywdzeni, ażeby pretensye swe najdalej do 6ciu tygodni od czasu ogłoszenia niniejszego edyktu tj. najdalej do 24 lipca 1881 do tut. c. k. Sądu ustnie lub pisemnie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu nieprzekraczalnego żadne zarzuty uwzględnione nie będą a restytucya z powodu zaniedbania tego terminu miejsca mieć nie może.

Sambor dnia 10 maja 1881.

(4515 2—3) **Edykt.**

L. 116. C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 54 w Wampierzowie Macieja i Anny Bałów w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a to 19 lipca, 23 sierpnia 1381, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena warunkowa wynosi 600 zł., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 2 marca 1881.

(4516 2—3) **Edykt.**

L. 588. W dniach 7 lipca, 4 sierpnia, 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 36 w Wampierzowie położonej, Michała Kapinosa własnej, na rzecz Mendla Wolfa z Radomyśla pto. 27 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 11 lutego. 1881.

(4511 2—3) **Edykt.**

L. 3362. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Masia w kwocie 100 zł. w. a. z przynależytościami rozpisaną zostaje na skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie z dnia 30 stycznia 1881 l. 16632/80 sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 107 w Tarnowie na Zabłociu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wiktoryi Jurkiewiczowej własnej, która przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w trzech terminach tj. 25 lipca, 29 sierpnia i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 420 zł. 34 ct. w. a., poniżej w pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną nie będzie zaś na trzecim terminie sprzedaż ta za jakąkolwiek cenę kupna i poniżej szacunkowej wartości nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 42 zł. 3½ ct. w. a.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, następnie ci wierzyciele, którzyby po rozpisaniu niniejszej egzekucyjnej sprzedaży prawo zastawu do powyższej realności uzyskali, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Wojciecha Busia z substytucyą adwokata dr. Feliksa Jarockiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się, a zarazem udzielamy odpisu niniejszej uchwały do akt Józefa Masia przeciw Wiktoryi Jurkiewiczowej peto. 50 zł. w. a. z przynależytościami.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4519 2—3) **Edykt.**

L. 935. C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Izraela Regenbogena przeprowadzoną będzie w sądzie tutejszym w dniu 19 lipca 23 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 54/6 w Wampierzowie Macieja i Anny Bałow, tudzież realności pod l. k. 106 Macieja Bały własnej.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 54/6 wynosi 420 zł.

Wadyum 42 zł. zaś realności pod l. k. 106 cena szacunkowa wynosi 515 zł.

Wadyum 51 zł. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 21 kwietnia 1881.

(4528 2—3) **Edykt.**

L. 1876. Dnia 5 sierpnia 1881, dnia 9 września 1881 i dnia 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 776 w Załoźcach położonej ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy Ignacego Burawy i Katarzyny Fedorowicz własnej w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 złr 90 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 510 złr. w. a.

Wadyum 51 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załoźce dnia 30 maja 1880.

(4521 2—3) **Edykt.**

L. 115. C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Herscha Chirera w kwocie 255 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w Winnikach przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej we Weinbergen pod l. k. 29 położonej, Karola Schneidera własnej w jednym terminie dnia 18go lipca 1881 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4770 zł. w. a., poręczne 5 prc.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Winniki dnia 17 kwietnia 1881.

(4525 2—3) **Edykt.**

L. 72. C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż na dniu 5 sierpnia 1881, na dniu 9 września 1881 i na dniu 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym licytacya realności pod l. 58 w Milnie, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Hellebrand własnej, w celu ściągnięcia sumy 194 zł. 94 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1540 zł. w. a.

Wadyum wynosi 154 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na powyższej realności uzyskali a którymby uchwała ta z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. Juljana Karabińskiego z Załoziec.

Załoźce dnia 10 stycznia 1881.

(4545 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2388 c. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie, podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Rubina przeciw Józefowi Łatykowi, celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 100 zł. z p. n. odbędzie się w tym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa części realności pod l. 28 w Wołoskiej wsi położonej, Józefa Łatyka własnej, ciało tabularne stanowiącej i ocenionej pod następującemi warunkami.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 2 termina, mianowicie na dzień 14 lipca i 16 Sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Przy tych dwóch terminach, części realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedane zostaną.

Za cenę wywoławczą części realności ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 245 złr. w. a.

Wadyum wynosi $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej, gotówką lub papierami wartościowemi.

Gdyby te części realności w powyższych dwu terminach wyżej lub za cenę wywołania się nie mogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 15go września 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Bolechów, 13 kwietnia 1881.

(4498 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5062 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 25 lipca, 25 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod L. C. 79 w Pławie położonej, niebędącej przedmiotem ksiąg gruntowych.

Zakład wynosi 15 złr. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.

Nisko, dnia 11 czerwca 1881.

(4494 2—3) **Edykt.**

L. 273. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Katz 64 zł. w. a. z p. n. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 588 w Jaworowie Seńka Milanowicza własnej, w trzech terminach 12 lipca, 16 sierpnia i 19 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Jaworów, 28 lutego 1881.

(4495 2—3) **Edykt.**

L. 7489. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1881 o godz. 9 rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 59 w Czołhyniach, Ilka Mudryka, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 98 zł. z. pn. przedsięweźmie. — Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł. Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże. Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Ferdynanda Kriszkiego w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy

w Jaworowie, 14 lutego 1881.

(4496 2—3) **Edykt.**

L. 6398. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi i Parańce Krupkom pto 180 zł. 97 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na terminach 5 lipca i 8 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod nr. 519 w Jaworowie położonej, a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 600 zł. zaś na wypadek nie sprzedania odbędzie się dnia 8 sierpnia 1881 o 3 godz. po południu rozprawa, względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 60 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 31 grudnia 1880.

(4488 2—3) **Edykt.**

L. 5410. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 (nr. 1 dz. u. p. z r. 1869) obowiązuje położonego nieruchomego majątku Simona Nach mana kramarza ze Sniatyna i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy ze Sniatyna Władysław Madejski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat ze Sniatyna Paweł Ilnicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 60 dni wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili i aby na terminie, na dzień 30 lipca 1881 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą, wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 14 lipca 1881 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

W Kołomyi, dnia 11 czerwca 1881.

(4527 2—3) **Edykt.**

L. 3101. Dnia 5 sierpnia 1881, dnia 9 września 1881 i dnia 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 800 w Załoźcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Józefa Milińskiego własnej w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 693 zł. 90 ct. w. a. i 76 zł. 4 ct. w. a.

Cenę wywołanie stanowi kwota 3200 zł. w. a. Wadyum 320 zł. — ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce dnia 10 sierpnia 1880.

(4431 2—3) **Edykt.**

L. 7181. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Harasyma Skalskiego przeciw Stefanowi Wowkowi o 53 zł. odbędzie się dnia 20 lipca, dnia 12 sierpnia i dnia 30 sierpnia 1881 o godz. 10 z rana przymusowa sprzedaż realności l. 47 w Dobrowlanach dłużnika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 44 zł.

Zakład 10 prc.

Warunki i akt detaksacyjny do przejrzenia w sądzie.

Stanisławów 5 maja 1881.

(4335 2—3) **Edykt.**

L. 12390. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że celem wydobycia sumy 270 zł. w. a. z pn. na rzecz Mendla Schaubera odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 69 w Kossowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Schaje Sendera Chai Ruchli Sender leżącej masy po Rifce Warter należącej na 600 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach dnia 7 lipca 1881, dnia 5 sierpnia i dnia 9go września 1881, na którym także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a. w gotówce lub w papierach podług kursu.

Bliższe warunki wskażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

Kossów 11 grudnia 1880.

(4557 2—3) **Edykt.**

L. 5132. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na pozew egzekucyjny Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wydano przeciwko Józefowi Dudkowi z Pława nakaz zapłaty z dnia 25 kwietnia 1881 l. 3528, którym polecono pozwanemu zapłacenie 15tu rat pożyczkowych po 6 zł. z pn. w 14 dniach lub wniesienie zarzutów.

Gdy miejsce pobytu Józefa Dudka jest niewiadomem, ustanowiono dla niego Franciszka Żaka wójta z Pława kuratorem i doręczono kuratorowi nakaz zapłaty; pozwanego zaś wzywa się, aby sądowi doniósł o miejscu swego pobytu, lub też innego ustanowił zastępcę.

Nisko dnia 14 czerwca 1881.

(4585 2—3) **Edykt.**

L. 24835. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Anny Krasnowskiej, że na prośbę Franciszki z Grochowskich Starzewskiej, oświadczonej uniwersalnej spadkobierczyni śp. Maryanny z Trembińskich hr. Borkowskiej, legat w sumie 1000 zł. z pn. ostatniej woli rozporządzeniem Maryanny z Trembińskich hr. Borkowskiej z daty Lwów 25 października 1876 śp. Annie Krasnowskiej zapisany, w stanie biernym dóbr Soroki do masy spadkowej należących, zaintabulowano.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4580 2—3) **Edykt.**

L 24964. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Arona Sattlera z miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia mu uchwały z dnia 23 kwietnia 1881 l. 17371 w sprawie Franciszka Dobrowolnego jako cesyonaryusza Jakóba Mojżesza 2 im. Sattlera, który ostatni znowu był cesyonaryuszem Arona Sattlera przeciw Emilii Rodkiewiczowej 2 Risslinger 3 Cząstkiewiczowej, jako prawonabywczyni spadkobierców po śp. Antonim Orzechowskim pto. 200 zł. w. a. z pn. wydanej dozwalającej na rzecz Franciszka Dobrowolnego na zaspokojenie sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. ekstenzyę egzekucyjnego oszacowania dóbr Huta zielona czyli stara do dłużnika śp. Antoniego Orzechowskiego należących, kurator w osobie adw. dr. Stromengera z substytucyą adw. dr. Rogalskiego ustanowiony został, że temuż kuratorowi powołana uchwała doręczoną została, i że rzeczą Arona Sattlera jest temuż kuratowi potrzebnej informacyi, celem strzeżenia swych praw udzielić, lub sobie innego zastępcę obrać i o tem sąd zawiadomić.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4288 3—3) **Edykt.**

L. 3134. C. k. sąd powiatowy w Zborowie wzywa niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu p. Karola Skorupka Padlewskiego, syna ś. p. Tadeusza Skorupka Padlewskiego z Pleśnian, ażeby się w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił, lub w inny sposób sądowi tutejszemu o swem życiu wiadomość udzielił, ileże w przeciwnym razie sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 4 maja 1881.

(4371 3—3) **Edykt.**

L. 2544. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi i Maryannie Decom pto. 100 zł. w. a. z pn. dnia 9 sierpnia, 9 września, i 18 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 338 i 339/subr 116 i 521 w Leżajsku położonej, na 600 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 30 kwietnia 1881.

(4407 3—3) **Edykt.**

L. 3045. W dniach 20 lipca, 22 sierpnia, i 22 września 1881, odbędzie się w tusądowym gmachu publiczna licytacyjna sprzedaż realności tabularnej pod l. 41 w Janowie Racheli Tuch własnej na zaspokojenie wierzytelności banku hipotecznego 1704 zł. 48 ct.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 4000 zł.

Szczegółowe warunki sprzedaży i wykaz hipoteczny są do przejrzenia w tutejszej registrkturze.

Ces. kr. sąd powiatowy.

Janów dnia 27 maja 1881.

(4465 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 736. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 12 ct. w. a., odbędzie się w dniach 22 lipca, 26 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o 10 godzinie rano, w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 53 w Swiątkowy wielkiej leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Fedora Hołdy własnej, a na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród 17 maja 1881.

(4434 3—3) **Edykt.**

L. 4348. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia Wilhelma Palę z miejsca pobytu niewiadomego, że c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, imieniem kościoła w Okulicach działająca, wniosła w dniu 8 maja 1881 do l. 4348 pozew przeciw niemu i innym spadkobiercom Jędrzeja Pali o zapłacenie kwoty 300 zł. z pn. i że w skutek tego pozwu termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 lipca 1881 o godzinie 10 rano w tymże sądzie wyznaczono i do zastępowania jego kuratora w osobie adw. Dra Trybulca w Bochni ustanowiona.

Bochnia dnia 11 maja 1881.

(4440 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6472. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca, 24 sierpnia, i 28 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 12 w Siohiwnicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej niebjętej masy spadkowej śp. Iwana Kramarskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 122 zł. 36 ct.

Cena wywołania 1000 zł. zakład 100 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 31 grudnia 1880.

(4437 3—3) **Edykt.**

L. 1241. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 239 zł. 89 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 12 w Schönangrze Jędrzeja Kapela własnej, ciało tabularne stanowiącej na dzień 20go lipca, 22 sierpnia i 22 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Mielec dnia 4 kwietnia 1881.

(4412 3—3) **Edykt.**

L. 107. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieobecnych i z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ilka Sitara i Fenię Chodań z Dobry, że przeciw nim wydano na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pod dniem 12 kwietnia 1881 do l. 107 nakaz zapłaty sumy 100 zł. a względnie 86 zł. 76 ct. a zarazem ustanowiono dla nich kuratora w osobie Łuki Keguta wójta z Dobry, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się zatem nieobecnych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi z swej strony dowodów udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej ta sprawa z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa 12 kwietnia 1881.

(4497 3—3) **Edykt.**

L. 216. Dnia 30 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie przymusowa publiczna sprzedaż realności wraz z budynkiem pod l. k. 32 w Krywce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Hawryła Pawłyszyn własnej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 68 zł. a. w. z pn. na rzecz Abrahama Liebera prawonabywcy Dawida Gutwilliga a względnie Szmula Wolfa Singera.

O czem się chęć kupienia mających z tem powiadamia, że realność ta na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej 230 zł. za gotówkę sprzedane zostaną.

Poręczne 23 zł. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Lutowiska dnia 8 maja 1881.

(4560 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 27179. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1882, 1883 i 1884 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie na dniu 20 lipca 1881 licytacya przez złożenie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1882:

1) dla gościńca krakowskiego od 198 do 247 kilometra włącznie, 3990 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 8601 złr. 95 ct.

2) dla gościńca dukielskiego od 1 do 19 kilom. włącznie 1850 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1901 zł. 25 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca, zaopatrywane z jednego miejsca poboru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 9 czerwca 1881.

(4438 3—3) **Edykt.**

L. 70. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Walentemu Kraliszowi o 76 zł. 4 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 5 w Wojsławiu na dzień 20 lipca, 25 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 600 zł. a. w.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 22 marca 1881,

(4439 3—3) **Edykt.**

L. 69. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Rogalskiemu o 113 zł. 98 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 34 w Wojsławiu na dzień 19 lipca, 18 sierpnia, i 19 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 12 marca 1881.

(4370 3—3) **Edykt.**

L. 2486. C. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Wolfa w kwocie 100 zł. z pn. z procentem po 6 prc. od 13go kwietnia 1875 realność w Majdanie pod l 141 położona Krzysztofa Schessera własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 21 lipca 1881, 24 sierpnia 1881 i 22 września każdym razem o 10 godzinie rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 305 zł. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 17 maja 1881.

(4467 3—3) **Edykt.**

L. 21700. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu dnia 23 maja 1876 przez Władysława Tergondę na zlecenie własne w Przemyślu wystawiondgo na 3000 zł. w. a. opiewającego, przez Juliana Duczyńskiego akceptowanego, a dnia 23 grudnia 1880 we Lwowie płatnego, aby takowy w przeciągu czterdziestu pięciu dni od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc tem pewniej przedłożył, ileże takowy w przeciwnym razie za umożony uznanym zostanie.

O tem uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu akceptanta wyż wspomnionego wekslu Juliana Duczyńskiego do rąk kuratora w osobie adwokata Dra Krówczyńskiego ustanowionego.

Lwów 21 maja 1881.

(4540 3—3) **Ogłoszenie.** L. 9511.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu obsadzenia opróżnionej hurtowej sprzedaży tytoniu i sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół w Sądowej Wiszni licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 11 (jedenastego) lipca 1881. Materyał tytoniowy pobiera ten trafikat u hurtownego sprzedawcy w Jaworowie o 2 ½ mili oddalonego a znaczki stemplowe i blankiety wekslowe w c. k. urzędzie podatkowym w Mościskach.

Temu głównemu trafikantowi jest przydzielonych 40 drobnych sprzedawców tytoniu w 37 miejscowościach. Obrót wynosił w roku 1880 w tytoniu 13507 kilogramów
w wartości . . . . 20.896 złr. 17 ct.
a w znaczkach stemplowych . . . . . 3.159 złr. 62 ct.
razem . . 24.055 złr. 79 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 133 złr. dowód osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Sądowej Wiszni" należy podać najpóźniej do dnia 11 lipca 1881 do 12tej godziny w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

Przemyśl dnia 10 czerwca 1881.

(4493 3—3) **Edykt.**

L. 890. W dniach 24 czerwca, 2 sierpnia i 1 września 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie sąd podpisany przymusową sprzedaż realności pod l. k. 21 w Rosochaczu Wasyla Trepaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Königa 59 zł. 50 ct. w. a

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Borynia dnia 20 kwietnia 1881.

(4491 3—3) **Edykt.**

L. 3873. W dniach 22 czerwca 1881, 3 sierpnia 1881 i 7 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 333 b. 354 w Kulczycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Kulczyckiemu Daszynicz Gut Grzegorzów pto 24 złr 14 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 31 marca 1881.

(4441 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 223 C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca 24 sierpnia 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 4 w Byble położonej ciała tabularnego niestanowiącej Dańka Gorala własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 163 zł. 14 ct.

Cena wywołania 500 zł. zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 15 stycznia 1881.

(4536 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1104. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 209 zł. 83 ct. z procentem po 12 prc. od dnia 8 czerwca 1875 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w nieużytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 53 ct. i 4 zł. 32 ct. w. a. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godz. 11 pp. odbędzie się na rzecz Zakładu kr. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod. l. k. 2 w Smolnicy położonej, pozwanych Franciszka i Maryi Tadla własnej, ciała hypotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 12 lipca 1871 l. 2568 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 23 maja 1879.

(4537 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1105. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 113 zł. 98 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 8 października 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 52 ct. i 3 złr. 96 ct. a. w. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godz. 11tej przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 12/6 w Smolnicy położonej, pozwanego Jana Kornackiego własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 12 lipca 1871 l. 2566 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 23 maja 1879.

(4546) **Edykt.**

L. 7163. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Przedmieścia, arkusze posiadania, sporządzone w formie wykazów hypotecznych i inne akta odnoszące się do tej sprawy, złożone zostały do publicznego wglądu. Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone ustnie lub pisemnie aż do dnia 28 czerwca 1881, w którymto dniu w razie wniesienia zarzutów, dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 16 czerwca 1881.

(4463 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3687. C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania kwoty 145 złr. z pn. na rzecz Procia Czornija odbędzie się publiczna licytacya części realności pod Nr. 87 w Oleszy położonej ciała tabularnego niestanowiącej Michała Kuchnija własnej a ts. protokołem de pr. 30 maja 1879 l. 3687 zastawniczo opisanej w terminach dnia 5 lipca, 5 sierpnia. 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym a to w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 195 złr. Wadyum 19 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Tłumaczów dnia 30 marca 1881.

(4446 3—3) **Edykt.**

L. 3464. Za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 2 czerwca 1881 l. 2984 c. k. sąd powiatowy Tyczyński uznaje Józefa Dudka ze Siedlisk za marnotrawcę, ustanawiając dla niego kuratorem Pawła Biedę ze Siedlisk.

Tyczyn 8 czerwca 1881.

(4543 3—3) **Edykt.**

L. 7304. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 430 zł. 69 ct. w. a. z pn. na rzecz masy konkursowej towarzystwa kredyt. miej. we Lwowie odbędzie się dnia 5 sierpnia, 9 września i 14go października 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Judy Goldfarba wedle Dom. 20 pag. 89 n. 1 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 1480 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1124 zł. 97 ct. w. a.

Wadyum 112 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dzień 6 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Mantla a zastępcą tegoż p. adw. dra Marksteina.

Tarnopol dnia 7 czerwca 1881.

(4509 3-3) **Edykt.**

L 5588. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że zbiorowa kasa sierocińska c. k. urzędu podatkowego w Kołomyi wniosła przez kuratora adwok. dra Zakrzewskiego przeciw spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomej ś. p. Karola Fritsche i przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Emilii Kulińskiej podanie o wydanie nakazu płatniczego sumy 40 złr. w. a. z pn. i że dla powyższej niewiadomej kuratora w osobie adwokata dra Fruchtenberga z zastępstwem adwokata dra Rascha ustanowiono.

Wzywa się zatem Emilę Kulińską, ażeby się do pomienionego kuratora zgłosiła i miejsce swego pobytu oznajmiła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 11 czerwca 1881.

(4576 1—3) **Edykt.**

L. 6399. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonych sum 115 zł. 115 zł. i 2202 zł. 99 ct. z pn na rzecz c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 52/228 w Tarnopolu położonej, do Chai Freude dw. im. Rapaport wedle Dom. civ. I pag. 411 num. 19 haer. należącej a to na dniu 15 lipca 1881, na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 5150 zł.

Wadyum 257 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol dnia 30 maja 1881.

(4326 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2010. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakł. kred. włość. przeciw leż. masie Antoniego Grabowieckiego i Zofii Grabowieckiej celem ściągnięcia 12 rat po 9 zł. i resztującego kapitału 95 zł. 12 ct. w. a. dozwala się na egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 99 sub. rep. 61 w Obertynie położonej w protokole z dnia 28 marca 1876 do l. 1561 bliżej opisanej, dłużników Antoniego i Zofii Grabowieckich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej i tym końcem wyznacza się termin na dzień 2 sierpnia, dzień 2 września, i dzień 4 października 1881, każdym razem o godzinie 9 z rana z tem, że w pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej lub za cenę szacunkową zaś w 3 terminie poniżej ceny szacunkowej na 250 zł. oznaczonej w tutejszym sądzie sprzedaną będzie.

Kupić chęć mających zaprasza się do licytacyi z tym dodatkiem, że warunki licytacyjne w sądzie przejrzane być mogą.

Obertyn dnia 25 maja 1881.

(4589 1—3) **Edykt.**

L. 6180. W dniu 30 czerwca 1881, w dniu 29 lipca 1881 i w dniu 31 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kalwaryi egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. wyk. hipot. 59 w Skawinkach położonej Wojciecha Gwizdz a względnie jego masy spadkowej własnej.

Wadyum wynosi 70 złr. w. a. zaś cena wywołania 700 złr. a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya dnia 25go grudnia 1880.

(4599 1—3) **Edykt.**

2497. C. k. Sąd powiatowy grzymałowski zawiadamia niniejszem, że w sporze prowizoryalnym Lei Kupfermann przeciw Feibiszowi Horowitzowi o niepokojenie ruchomości dla niewiadomego z miejsca pobytu Feibisza Horowitz, że dla niego kuratora w osobie Gottesmana z Grzymałowa ustanowiono.

Wzywa się więc Feibisza Horowitza, by miejsce pobytu Sądowi wskazał lub ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów 13 czerwca 1881.

(4575 1—3) **Edykt.**

L. 4042. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie pierwszego bukowińskiego towarzystwa wyrobu piwa przeciw Hendlowi i Chancie Adler pto. 803 zł. 48 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż nierozdzielonej połowy realności pod l. k. 7 w Kołomyi położonej w terminach dnia: 15 lipca, i 12 sierpnia 1881, zawsze o 10tej godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 1719 zł. 50 ct.

Wadyum 172 zł.

Resztę warunków i protokół zastawnego opisania powyższej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja dnia 12 maja 1881.

(4595) 1—3) **Edykt.**

L. 2949. Sąd obwodowy ustanowił z życia i miejsca pobytu niewiadomym Mendlowi Sperlingowi i Wilhelmowi Zaudererowi w sprawie Eustachego Reklewskiego o uznanie uskutecznionej wedle poz. 20 karty C. wyk. hip. L. 147 w stanie biernym dóbr Kruźlowa wyżnia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 55 złr. Mk czyli 57 złr. 75 ct. w. a. na rzecz Mendla Sperlinga za nieusprawiedliwioną, kuratorem do actu p. Adw. Dr. Schorasteina.

Sąd obwodowy.

Nowy Sącz 28 maja 1881.

(4526 1—3) **Edykt.**

L 4123 C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia wierzytelności w kwocie 294 zł. a. w. z p. n. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 5 sierpnia, 9 września i 21 października 1881 zawsze o godzinie 10tej przed południem licytacya realności nietabularnej w Czystopadach pod l. 18 położonej, Iwana Żuka własnej, wedle protokołu zastawnego opisania z dnia 28 listopada 1873 l. 298 opisanej, składającej się z zabudowań mieszkalnych, ekonomicznych i gruntów w przestrzeni 18 morgów 857□ sążni w tusądowym budynku z tem przeprowadzoną zostanie, iż takowa przy trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2050 złr. aw. Wadyum wynosi 205 złr. aw.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca licytacyę z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce kuratora Bronisława Małkowskiego aptekarza z Załoziec.

Załoźce, dnia 30 września 1880.

(4549 1—3) **Edykt.**

L. 2409 c. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie Karola Klimowicza przeciw Franciszkowi Holeniemu, względnie tegoż uniwersalnej spadkobierczyni Alojzyi Holenia o zapłacenie sumy 1575 złr. a. w. z p. n. na zaspokojenie tejże wierzytelności rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Librantowa z przyległościami Boguszowa, Łęka, Brzezie, Grabowa, Kwieciszowa, Piątkowa, Nasciszowa, Januszowa, Bobków, dłużników własnych, w dwóch terminach 20 lipca 1881 i 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu tutejszego Sądu obwodowego.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa tychże dóbr 17331 zł. aw., wadyum wynosi 1733 złr. a. w.

Gdyby na wyznaczonych dwóch terminach rzeczona realność za cenę wywołania lub wyżej takowej nie została sprzedaną, natedy do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia 1881 o godzinie 4 po południu w tutejszym Sądzie, wzywając wszystkich wierzycieli pod rygorem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do uchwały większości stawających wierzycieli hipotecznych.

Reszta warunków licytacyjnych, jako też akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi. zawiadamia się strony sporne, c. k. główny urząd podatkowy w Nowym Sączu, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po dniu 31 maja 1881 na hipotekę tych dóbr weszli, jako też tych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub na czasie nie mogła być doręczoną, do rąk kuratora w osobie adw. dr. Jarosza ustanowionego i przez edykta.

Nowy Sącz 21 maja 1881.

(4563 1—3) **Edykt.**

L. 25933. C. k. Sąd krajowy jako handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie M. Goldberga przeciw Pawłowi Lisowskiemu pto 44 złr. 82 ct w. a. z pn. ustanowiono w skutek prośby M. Goldberga de praes. 9 czerwca 1881 l 25733 dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Lisowskiego kuratora w osobie p. adw. dr. Waldmana z substytucyą p. adw. dr. Gajewskiego i wzywa Pawła Lisowskiego, by celem bronienia swych praw albo sam do Sądu się zgłosił, albo też potrzebne środki obronne ustanowionemu kuratorowi podał, lub też wreszcie innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Lwów, dnia 11 czerwca 1881.

(4524 1—3) **Edykt.**

L. 361. C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż na dniu 5 sierpnia, 9 września i 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przeprowadzi licytacyę realności pod l 851 w Załoźcach starych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Tomasza Soczyńskiego, tudzież mas nieobjętych Franciszki Soczyńskiej i Katarzyny Soczyńskiej, celem ściągnienia kwoty 140 zł. 64 ct. a. w. na rzecz Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie. Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr. aw. Wadyum wynosi 30 złr. a. w. Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyi przejrzeć można w t. s. registraturze.

Załoźce, dnia 30 stycznia 1881.

(4605 1—3) **Edykt.**

L. 24069. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozisuje niniejszem w sprawie gal. kasy oszczędności we Lwowie przeciw Salomonowi Tand i Feiwlowi Polturak celem zaspokojenia reszty kapitału w kwocie 11287 złr. 11 ct. a. w. z 6% odsetkami od dnia 4go września 1880 do dnia 1 kwietnia 1881, zaś 5% odsetkami od dnia 1 kwietnia 1881 bieżącemi, z prowizyą zwłoki po 7% od sta od raty półrocznej w kwocie 487 zł. 30 ct. w. a. od dnia 4 września 1881 bieżącą i takąż prowizyą zwłoki po 7% od sta od półrocznej raty 487 zł. 30 ct. w. a. od dnia 4 marca 1881 bieżącą, oraz kosztami egzekucyjnemi, które się w kwocie 20 zł. 1 ct. w. a. przyznaje z pominięciem w myśl. rozp. minister. z dnia 28 października 1865 l. 110 dzpp. drugiego stopnia egzekucyi przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod. lb. 426 4/4 we Lwowie położonej wedle dom. 150 pag. 309 n. 30 haer dłużników Salamona Tanda i Feiwla Polturaka własnej, a dłużnej sumie wedle dom. 204 pag. 40 i 47 n. 45 i 51 on. za hypotekę służącej na rzecz galic. kasy oszczędności we Lwowie. Licytacya odbędzie się w trzech terminach, a to 3 sierpnia 1881, 5 września 1881 i 11 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 14 (c. k. sekretarza Mochnackiego) a realność sprzedaną będzie tylko za, lub powyżej ceny wywołania 61800 zł. w. a.

Wadyum wynosi 6180 zł. w. a.

Na wypadek, gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 3 listopada 1881.

Blizsze warunki licytacyjne oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony, oraz wiadomych wierzycieli do rąk własnych, lub ich zastępców, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 25 maja 1881 do tabuli weszli, do rąk obecnie ustanowionego kuratora w osobie adwokata dr. Gajewskiego z zastępstwem adwokata dr. Tilla oraz niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 11 czerwca 1881.

(4587 1—3) **Edykt.**

L. 8562 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Habera nieprotokoł. kupca w Husiatynie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. sędziego powiatowego Alojzego Brauna w Husiatynie a tymczasowym zarządcą masy p. Judę Schwarza kupca w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1go lipca 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 sierpnia 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 26 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 18 czerwca 1881.

(4600 1—3) **Edykt.**

L. 1755. W dniach 8 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Semena Tretuniaka własnej w Kluczowie małym pod l. k. 152 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Izka Hersz Kriegsmana w kwocie 78 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 210 zł.

Zakład 21 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 26 marca 1881.

(4597 1—3) **Edykt.**

L. 5256. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Szymona Pelzmanna w kwocie 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 25go lipca, 16 sierpnia i 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 180 w Targanicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużników Wojciecha i Reginy małżonków Mrzygłodow własnej.

Cena wywołania wynosi 580 zł.

Wadyum 58 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 26 pazdziernika 1881 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. p. dr. Leon Lorya w Wadowicach.

Andrychów 13 stycznia 1881.

(4588 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1181. Dnia 23 sierpnia 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Dębicy przymusowa sprzedaż realności tabularnych pod l. 34 i 35 w Bobrowy, dłużników Bolesława Michałowskiego i Józefy Michałowskiej a względnie jej masy spadkowej własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku Hypotecznego we Lwowie w kwotach 184 zł. 184 zł. i 3907 zł. 15 ct w. a. z pn

Cenę wywołania wynosi 10.625 zł. w. a., gdyby jednak ceny tej nie ofiarowano, nastąpi sprzedaż także poniżej za jakąkolwiek bądź cenę. Wadyum wynosi 532 zł.

Resztę warunków i wyciągi hypoteczne można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych a w szczególności dłużniczkę Józefę Michałowską względnie jej masę spadkową do rąk kuratora p. Karola Rozmysłowskiego w Dębicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica dnia 21 maja 1881.

(4596 1—3) **Edykt.**

L. 7829. C. k. Sąd obwodowy mianuje adwokata Dra Brzeskiego kuratorem Aleksandra Dintenfasa z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie wekslowej Chaskla Fluhra przeciw temuż pto 500 zł. w. a.

W Tarnowie dnia 17 czerwca 1881.

(4594 1—3) **Edykt.**

L. 12786. Wskutek polecenia sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 11 maja 1881 l. 2699 c. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt uzupełnionej karty hipotecznej górniczej dla przymiaru górniczego, pomiędzy polami górniczemi „Berta II“ gwarectwa Jaworznickiego i „Fryderyk“ Hugona Loebeckiego w gminie Dąbrowa w powiecie Chrzanowskim w Wielkiem Księstwie Krakowskiem położonego w formie nieumiarowego czworoboku, obszaru 118659 kwadr. metrów obejmującego, na 1972 zł. w. a., oszacowanego, dotąd do żadnej księgi górniczej niewniesionego, do pola górniczego „Fryderyk“ w Długoszynie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, wedle księgi głównej górniczej krakowskiej vol. 2 pag. 550 n. 2 haer. na imię Hugona Loebeckiego wpisanego za księgę górniczą poczynając od dnia 8 stycznia 1881 uważanym będzie a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą, górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciu tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do 30 września 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 27 maja 1881.

(4445 3—3) **Edykt.**

L. 3463. Za przyzwoleniem c. k. sadu obwodowego Rzeszowskiego z 2 czerwca 1881 l. 2983 c. k. sąd powiatowy Tyczyński uznaje Pawła Biedę z Lubeni za marnotrawcę, ustanawiając dla niego kuratorem Jana Wilka z Lubeni.

Tyczyn 8 czerwca 1881.

(5517 3—3) **Edykt.**

L 1670 W dniach 7 lipca, 4 sierpnia i 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie na rzecz Izaka Wolfa przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Wampierzowie położonej, Michała Topora własnej za kwotę 100 zł.

Cena szacunkowa wynosi 280 zł.

Wadyum 28 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 31 marca 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 49 (4609)

Uwiadomienie.

Dnia 3 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się uroczyste nabożeństwo w cerkwi Ułaszkowieckiej a o godzinie 11tej nastąpi otwarcie Wystawy rolniczej.

Z Komitetu Wystawy rolniczej. Ułaszkowieckiej

Jan Gnoiński.

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warnera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „S... l“.